Nr. 126. Poniedziałek 13 Maja 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 6 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 13 maja.

Przegrały kampanię frakcye parlamentarne, które po jednej i drugiej stronie Litawy stawiały opór ugodzie, wprawdzie bez poprzedniego porozumienia się, ale z równą energią i wytrwałością. Sprawa ugodowa bowiem znajduje się teraz w najpomyślniejszym stanie i wszystkie objawy przemawiają za tem, że krótki termin, w którym ubiega obecne prowizoryum, wystarczy ciałom ustawodawczym do stanowczego rozwiązania. Pobite frakcye zamiast poddać się konieczności i wyższym względom politycznym, odgrażają się przyszłemi wyborami, i liczą na to, że wyborcy złożą się dla nich na wielkie wotum zaufania za samą opozycyę, której nigdy nie przyświecał program dodatni, t. j. oryginalny projekt uregulowania stosunków między Austryą a Węgrami. Smiała to rachuba, bo nie należy zapominać, że system parlamentarny istnieje już lat kilkanaście, a więc nadto długo, ażeby dojrzeć mogło politycznie nowe pokolenie wyborcze, któremu nie będą imponować banalne frazesy, pozbawione nowej myśli a nawet dodatniego projektu. Opozycya ugodowa może owszem narazi się na to, że przy wyborach pociągniętą zostanie do odpowiedzialności za tak długie paraliżowanie sprawy bez żadnego celu.

W całym przebiegu sprawy wschodniej, zacząwszy od powstania Hercegowińców i Bośniaków, a skończywszy na protokole londyńskim, po którym bezpośrednio nastąpiła wojna turecko-rossyjska, dyplomacya europejska stanowczo nie miała powodzenia. Spotykał ją jeden zawód po drugim, a razem z zawodami posypały się lekceważące zarzuty nieudolności. Nie wtórowaliśmy nigdy tym zarzutom, owszem występowaliśmy zawsze przeciw śmiesznemu twierdzeniu, że po takiem fiasku dyplomacya nie ma już żadnego znaczenia. Świat informujący się tylko z dzienników, nie wie, ile razy dyplomacya zapobiegła scenom pojawienia się kwestyi, z której najłatwiej i w krótkim czasie urość mógł niebezpieczny *casus belli*, świat ten zapomina dalej, ile razy w ostatnich czasach burza wojenna, już wisząca nad Europą, została zażegnaną. Jeżeli dyplomacyi powiedzie się zażegnać burzę widocznie grożącą, to zazwyczaj zasługa jej bywa zapoznawaną, a szczęśliwe zakończenie przypisują powszechnie brakowi przygotowań wojennych u jednej strony lub innej przypadkowej przyczynie. Natomiast każde daremne usiłowanie przedstawione bywa jako fiasko, spowodowane nie naturalną koniecznością w rozwoju wypadków lecz nieudolnem traktowaniem rzeczy. I tym razem dyplomacya wystawiona jest na takie sądy niesprawiedliwe. Jeżeli się powiedzie missya hr. Szuwałowa, to pewnie chorobom epidemicznym w armii rossyjskiej przypisywaną będzie większa zasługa niż dyplomatom, kierującym dziś akcyą pokojową. A przecież cały ostatni epizod sprawy wschodniej zasługuje na nazwę świetnego tryumfu dyplomacyi. Jeżeli armia rossyjska cofnie się aż pod Adryanopol i jeżeli Rossya zmieni zupełnie warunki traktatu san-stefańskiego, to historya nie powie, że sprawiła to obecność admirała Hornby na morzu Marmara lub punktualne zgłoszenie się rezerwistów angielskich, lecz świetny manewr dyplomatyczny lorda Beaconsfielda i zręczne wystąpienie markiza Salisburego. Mimo chorób epidemicznych w armii i mimo wycieńczenia finansowego, Rossya, podejmując rzuconą przez Anglię rękawicę, miałaby równe szanse zwycięztwa jak strona przeciwna. Ale przy równych szansach wielką rolę odgrywa moralna przewaga, a tym razem jest ona nie po stronie Rossyi lecz Anglii, gdyż dzięki dyplomatycznej taktyce lorda Beaconsfielda, nie Rossya lecz Anglia stoi dziś na stanowisku interesów europejskich i broni prawa międzynarodowego wobec dowolności.

Republikanie włoscy wyprawili sobie niedawno festyn polityczny w Rzymie z taką swobodą, jak gdyby monarchia była wobec nich zupełnie bezbronną. Kilka dni trwała konferencya republikańska z wielką wrzawą i ku wielkiemu zgorszeniu poważnych polityków. Ośmieleni tolerancyą rządu republikanie pozwolili sobie także prawić różne rzeczy o Włochach pod obcem panowaniem żyjących, których należy wyswobodzić jak najprędzej. Gdy potem z tego powodu gabinet włoski spotkał się z zupełnie uzasadnionemi wyrzutami, potępił stanowczo to wystąpienie aneksyjne i usprawiedliwił się w ten sposób, że chcąc praktycznie wykazać niemoc stronnictwa republikańskiego tolerował jego zebranie w Rzymie. Tolerancya ta jest zasługą Cairolego i właśnie dlatego razić musi koniecznie. Gdyby Minghetti był sobie w ten sposób postąpił, usprawiedliwienie powyższe mogłoby wystarczyć, bo Minghetti był konserwatystą szczerym i wytrwałym. Ale Cairoli ma przeszłość burzliwą w politycznem znaczeniu tego wyrazu; uchodził za wodza skrajnych żywiołów i uważany był przez republikanów za jednego z koryfeuszy. Jak zaś więc włoski minister-prezydent mógł w tak krótkim czasie przekonać się o zupełnej niemocy stronnictwa, o którem jeszcze niedawno miał odmienne przekonanie? Ale choćby nawet tak było rzeczywiście, to jeszcze i w takim razie rządowi włoskiemu nie wolno obchodzić się tak nieostrożnie z ogniem. Za republikanami włoskimi bowiem, którzy jako stronnictwo polityczne rzeczywiście nie mają znaczenia, stoją inne żywioły daleko niebezpieczniejsze t. j. socyaliści. Tym satelitom republikańskim zależy na obaleniu obecnego stanu rzeczy nie dlatego, żeby Włochy stały się republiką lecz dla tego, żeby zapanował przewrot, żeby dało się łowić w mętnej wodzie. We Włoszech nie istnieje jak we Francyi stronnictwo t. z. umiarkowanych republikanów t. j. konwertytów monarchicznych, którzy uznali niemożliwość restauracyi i pragną ile możności ocalić konserwatywne interesa w instytucyach republikańskich. We Włoszech republikanizm zrósł się z radykalizmem tak ściśle, że trudno oddzielić republikanów od socyalistów, że jedni i drudzy uznają wspólność celu, do którego połączonemi siłami zdążać należy. Takie żywioły nie zasługują na tolerancyę i oprócz Cairolego pewnie żaden inny włoski minister-prezydent nie powodowałby się tolerancyą.

Rada państwa.

† **Wiedeń**, 11go maja. *(Koresp. Gazety Lwowskiej).* Izbie poselskiej nie spieszno z załatwianiem projektu ustawy o pokryciu kredytu 60-milionowego; projekt ten najzwyklejszym trybem parlamentarnym przechodzi wszystkie stadya formalne. Na jednem posiedzeniu wniesiony, na drugiem dopiero rozdzielony i przekazany komissyi bez wszelkiego polecenia pospiechu narad wstępnych. Rząd od siebie także niczem nie manifestuje, iżby mu zależało na spiesznem załatwieniu projektu; inaczej bowiem byłby przynajmniej wniósł go od razu w druku także, a nie na piśmie tylko. Tymczasem komisya sejmu węgierskiego wczoraj już skończyła swoje obrady nad tymże projektem, a dziś wniosła referat w duchu przyzwalającym do peł-

---

Alojzy Feliński.

XVII.

Krzemieniec był wówczas świetną osadą intelligencyi okolicznej. Rodzice i krewni szkolnej młodzieży zjeżdżali się do miasta na stałe mieszkanie, dawali wieczory, zabawy, i bale, tworzyli dla niej jak gdyby drugą szkołę, wtajemniczając młode pokolenie w „sekreta poloru towarzyskiego", tak, że chłopiec, skończywszy liceum, był już niejako skończonym kawalerem, obracającym się wśród ludzi ze spokojem i swobodą wytrawnego salonowca. Ale ten zewnętrzny polor przychodziło zwykle okupywać zbyt drogo, bo młodzieniec, zasmakowawszy w zabawach i rozrywkach, znajdując w salonach miłe przyjęcie a nieraz i pewne tryumfy, zniechęcał się do nauki, wzbijał się w próżność i pychę, zwracał uwagę przedewszystkiem na powierzchowność, ze szkodą dla strony umysłowej i moralnej, pozbywał się męzkich zalet, energii i hartu.

Feliński, czując całą szkodliwość i niebezpieczeństwo tego kierunku, zaraz przy objęciu swego urzędu zwrócił się do rodziców z prośbą, aby nie odrywali swych dzieci od nauki — a nadto pragnąc o ile możności zatrzeć różnicę społeczną między uczniami, nakłonił ich do ciągłego noszenia munduru, który zwykli byli przywdziewać niemal wyłącznie w uroczystych obchodach. Nie wydał on wyraźnego nakazu w tej mierze, lecz dając sam dobry przykład, zachęcił do naśladowania swych młodych wielbicieli. Nie pokazywał się nigdy inaczej, jak w mundurze, a ponieważ idąc w odwiedziny, zwykł był zabierać z sobą dla towarzystwa kilku studentów, więc najprzód ci uważali za swą powinność ubierać się w strój urzędowy a za tymi poszli niebawem wszyscy inni.

Ale gdzie było potrzeba, umiał Feliński wystąpić stanowczo i surowo a karności i porządku pilnował jak oka w głowie. „Na teatrze, pisze do Olizara, uczniom bywać nie wolno — na kasynach muszą być tylko w mundurach. Wszystkie zaległe pensye nauczycielom popłacone, nawet za ostatni tercyał we dwa tygodnie zaraz, co od założenia gimnazyum nigdy się nie trafiło..."

Rozumna surowość, jakeśmy już wspomnieli, nie zmniejszyła wcale wziętości dyrektora. Nie przestawał on być przedmiotem ogólnej miłości i poważania, a na jego wykłady „garnęły się tłumy rodaków". O tych wykładach możemy powziąć niejakie wyobrażenie z planu „kursu literatury polskiej" i z rozprawki o dyalogach i listach, które w kilka lat po śmierci autora pojawiły się w czasopismach, *Rozmaitościach Lwowskich* i *Dzienniku Warszawskim*, a następnie w zbiorowem wydaniu pism jego.

Z planu kursu literatury podobnie jak i z listów nie dowiadujemy się, co autor *Barbary* sądził o klasyczności i romantyczności. Równie jak w tamtych, tak i tu spotykamy tylko wyrazy „klasyczność i romantyczność" bez wszelkiego komentarza. W pierwszym jednak znajdujemy krótki ustęp, pozwalający się domyślać, że Feliński był umiarkowanym i wyrozumiałym klasykiem. Pragnie on, aby część młodzieży, czująca skłonność do literackich zajęć, „znalazła potrzebne przestrogi do uniknienia obłąkań wybujałej imaginacyi lub zapędów przewrotnej sofistyczności, nie będąc jednak zrażoną do szukania piękności nowych i do przestąpienia szczęśliwie płodom geniuszu zakreślonej dotąd granicy."

Mniemam, że nasz poeta, daleki od koteryjnego fanatyzmu i estetycznej wyłączności, jakie cechowały zagorzalszych klasyków, w poglądach swych więcej się zbliżał do Franciszka Morawskiego niż do bezwzględnego Kajetana Koźmiana; nie należy go jednak uważać za sprzyjającego nowemu ruchowi w literaturze, który tak dobrze groził jemu, jak innym powagom klasycznego obozu, a jak wszelki prąd rewolucyjny popadł w skrajność i przesadę.

Rozpoczynała się dla liceum krzemienieckiego jak gdyby nowa era; nieszczęście chciało, że zacny dyrektor nie doczekał się owoców gorliwych swych usiłowań. „Stygnące zaufanie do zakładu, mówi w swych pamiętnikach Gustaw Olizar, ożywiało się widocznie i ostatni połysk świetności szkoły krzemienieckiej zabłysł za Felińskiego, i z nim zgasł na zawsze".

Krótko trwała ta pora rozkwitu, gdyż nasz nasz dyrektor umarł w kilka miesięcy po objęciu urzędu, 23 lutego r. 1820. Dnia poprzedniego o godzinie 10 wieczór powróciwszy z proszonego obiadu, rozmawiał jeszcze z godzinę z synem swym, Tomaszem, i siostrzeńcem Tokarskim, poczem udał się na spoczynek, zapowiedziawszy służącemu, aby nazajutrz dopiero wtedy wszedł do jego pokoju — gdy zadzwoni, bo będąc strudzonym, potrzebuje dłuższego wytchnienia. Spoczął w rzeczy samej — lecz snem wiecznym. Nazajutrz służący, stosując się do rozkazu, omijał starannie pańską sypialnię. Przed ósmą, jak zwykle, kilka osób przyszło z interesami; zdziwili się oni, słysząc, że tak pilny dyrektor jeszcze zasypia. Postanowili czekać, lecz gdy godziny upływały a w sypialni nic nie przerywało głuchej ciszy, jeden z uczniów uchyliwszy drzwi, przekonał się, że na łóżku leżą martwe zwłoki... Feliński umarł na apopleksyę.

Wiadomość o smutnym wypadku rozbiegła się po mieście z szybkością iskry elektrycznej. Krzemieniec i Wołyń cały ciężko odczuły tę stratę, która i w innych dzielnicach kraju wywołała żal powszechny. Pogrzeb mu sprawiono wspaniały. Między obywatelstwem, wśród którego zmarły zostawił najpiękniejsze wspomnienie, powstała zacna myśl utworzenia fundacyi jego imienia dla dwóch uczniów krzemienieckich, która jednak nie przetrwała dwóch lat....

Żal to był słuszny, bo Feliński umarł w sile wieku, w chwili, gdy zaledwie wstąpiwszy na arenę publicznej działalności, rokował najpiękniejsze nadzieje, gdy zapowiadał, że jako kierownik wychowawczego zakładu, będzie godnym następcą Czackiego a nadto uwolniony od gospodarskich kłopotów, z nowym zapałem przystąpi do prac literackich.

Nie był to człowiek orlego lotu, ale obywatel szlachetny i rozumny, pisarz miły i sympatyczny, pracownik sumienny i pożyteczny. Za młodu gorący i zapalony, dał się nieco unieść prądom radykalizmu, którego tchnienie rozchodziło się wówczas po Europie; ale doświadczenie lat późniejszych wyleczyło go z tych skłonności. Ażeby się o tem

nej Izby. Z rozdzielonego dziś brzmienia projektu przekonywamy się, że zupełnie dokładnie byliśmy przedwczoraj powiadomieni, podając główną treść jego i nadmieniając, że osnowa jest bardzo krótka i bez motywów.

Dość niespodzianym sposobem wywiązała się dziś w Izbie dyskusya nad programem pracy parlamentarnej dla najbliższej przyszłości, której to dyskusyi rezultatem jest świetne zwycięztwo p. Krzeczunowicza. Czy zwycięztwo to pozostaje w zgodzie z pragnieniem Koła polskiego, aby sprawy ugody z Węgrami jak najwcześniej stanęły na porządku dziennym, trudno rozstrzygnąć; nie wiadomo bowiem, czy więcej zabierze Izbie czasu dalsza dyskusya nad reformą podatkową, której dokończenia domagał się p. Krzeczunowicz, podczas gdy p. Plener wnosił odrzucenie jej, czy też zabrałaby dyskusya nad projektem zmian w ustawie o regulacyi podatku gruntowego, której postawienia na porządku dziennym w miejsce reformy podatkowej domagał się p. Plener, a co zwalczał p. Krzeczunowicz. Rozprawy nad tą kwestyą czysto formalną były bardzo ożywione, a pominąwszy nawet zwycięztwo p. Krzeczunowicza wbrew indycyom, były one ciekawe ztąd także, iż niektóre merytoryczne uwagi o projekcie zmian w regulacyi podatku gruntowego każą spodziewać się burzliwych i drastycznych rozpraw, gdy projekt ten stanie na porządku dziennym.

Powyższy wniosek p. Plenera pojawił się w chwili, gdy już załatwiono ustawę o podatku rentowym i gdy miano przystąpić do obrad nad trzema ostatniemi w reformie podatkowej projektami, które mówią o zwolnieniach w podatkach gruntowym, budynkowym i zarobkowym. Gdy przeto wniosek p. Plenera upadł, przystąpiono rzeczywiście do tych obrad przedewszystkiem zaś nad ustawą o zwolnieniach w dotychczasowym podatku gruntowym. Ustawa ta, sama w sobie dość już ważna, szczególniej dla Galicyi, staje się tem ważniejszą wskutek poprawki wniesionej przez mniejszość komisyi, wedle której zwolnienia mianowicie także dla Galicyi, mają być mniejsze niż sam rząd projektuje. Przeciw tej poprawce stawił p. Krzeczunowicz wniosek, idący w zwolnieniach dalej jeszcze od projektu rządowego. Żywa dyskusya nad §. 1szym ustawy, do którego wnioski te się odnoszą, nie skończyła się dziś jeszcze; prawdopodobnie nie utrzyma się w przyszłem głosowaniu ani poprawka mniejszości komisyjnej ani wniosek p. Krzeczunowicza, lecz przyjęty będzie §. 1szy projektu rządowego, za którym też oświadcza się większość komisyi. Okrasą tych zresztą oschłych rozpraw było rozdwojenie w maluczkim obozie demokratów, którzy zazwyczaj postępują w zwartym szeregu; dziś pocieszenie gorszące przedstawiał on widowisko. Nawet do tej małej garstki zakradła się walka interesów: p. Kronawetter bronił drobnego przemysłu przeciw włościanom, a to wśród głośnych okrzyków oburzenia innych demokratów; p. Fux zaś, ujmując się krzywdy włościan, rzucił poniekąd *anathema* na kolegę swego, zarzucając mu, iż swoją obroną wniosku mniejszości komisyjnej poszedł między najzapaleńszych zwolenników fiskalizmu.

Zagaił posiedzenie prezes Rechbauer o godź. 11 min. 30.

Z ministerstwa spraw wewnętrznych nadeszło sprawozdanie węgierskiej deputacyi regnikolarnej o rokowaniach jej z deputacyą austryacką w sprawie stosunku kwot na wydatki wspólne.

Petycya kolbuszowskiego wydziału powiatowego domaga się zwolnienia gminnych kas zaliczkowych od podatku.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Idzie nasamprzód pierwsze czytanie projektu rządowego o pokryciu kredytu 60-milionowego. Brzmienie projektu jest następujące:

„Upoważnia się ministra skarbu do postarania się o kwotę 41,160.000 zł. na pokrycie przypadającej na królestwa i kraje reprezentowane w Radzie państwa części kredytu 60 milionów złotych, który dano ministerstwu wspólnemu na nieprzewidziane wypadki uchwałą delegacyj z dnia 23 marca r. b., sankcyonowaną dnia 24 marca r. b., a to za pomocą operacyi finansowej jaknajmniej obciążającej skarb publiczny, bądź przez wydanie renty oprocentowanej w złocie, utworzonej ustawą z dnia 18 marca r. 1876 (*Dż. u. p.* p. l. 35), bądź przez zaciągnięcie długu bieżącego“.

Na wniosek p Dumby przekazano projekt ten komisyi budżetowej.

Następuje pierwsze czytanie projektu rządowego o udzieleniu subwencyi przedsiębiorstwu węgierskiej kolei Zachodniej, który przekazano komisyi kolejowej.

Z kolei porządku dziennego idzie dyskusya szczegółowa nad „ustawą o pobieraniu podatku rentowego od procentów obligacyj publicznych funduszów i stanowych, tudzież pożyczek krajowych, dywidend akcyjnych takich towarzystw, które nie podlegają podatkowi zarobkowemu“.

Paragraf 1szy stanowi, że podatek rentowy, wymieniony tu w napisie, będzie pobierany w miejsce podatku dochodowego, pobieranego dotychczas od tychże papierów, dodając do nich także procenta od długu państwowego.

P. Krzeczunowicz wywodzi, że jak w całej reformie podatkowej, tak i w projekcie niniejszym cel będzie chybiony; zmierzając niby do większej równości w opodatkowaniu, sprowadzi się tylko większą nierówność. Nie wnosi jednak mowca żadnej poprawki merytorycznej, gdyż z góry przewiduje, że przy znanem usposobieniu Izby nie znalazłaby się dla niej większość; tylko pod względem stylistycznym poprawia brzmienie paragrafu.

W głosowaniu przyjęto §. 1szy z małą poprawką Krzeczunowicza.

Bez dyskusyi uchwalono §. §. 2 — 6go, które stanowią: Podatek wynosi 10%; strącany będzie zaraz przez kasy przy wypłacaniu procentów i dywidend; niektóre z tych procentów, dotychczas osobną ustawą zwolnione od podatku, będą i nadal zwolnione; prawomocność ustawy tej zacznie się razem z innemi ustawami podatkowemi.

Ma nastąpić dyskussya nad trzema ustawami o zwolnieniach w podatku gruntowym, budynkowym i zarobkowym; zabiera jednak głos p. Plener do porządku obrad i z względu na niepodobieństwo skończenia obrad nad reformą podatkową w miesiącu maju, a z drugiej na konieczność spiesznego uchwalenia ustawy o zmianach w regulacyi podatku gruntowego, która to regulacya powstrzymaną została i dopiero po uchwaleniu zmian na nowo może być podjęta — wnosi, aby uchylono reformę podatkową z porządku dziennego aby na dziś zamknięto posiedzenie i aby na porządku dziennym posiedzenia następnego stanęła ustawa o zmianach w regulacyi podatku gruntowego.

P. Krzeczunowicz: Czuję się w obowiązku zabrać głos przeciw temu wnioskowi. Nasamprzód atoli trzeba mi zwrócić się przeciw sposobowi umotywowania tej części jego, która domaga się stawienia na porządku dziennym noweli do ustawy o podatku gruntowym. Szanowny preopinant motywuje swój wniosek powstrzymaniem regulacyi podatku gruntowego i niepodobieństwem podjęcia ich na nowo przed uchwaleniem projektowanych zmian. Otóż mojem zdaniem powstrzymanie prac regulacyjnych stało się nieprawnie, mojem zdaniem minister nie ma prawa powstrzymywać wykonania ustawy, gdy wykonanie już jest w biegu. Mowca objaśnia dalej zmiany projektowane co do regulacyi podatku gruntowego i nie sądzi, iżby mogła znaleźć się w Izbie większość, któraby zgodziła się np. na wyparcie członków komissyj szacunkowych z czynności klasyfikacyjnych, która to zmiana sprzeciwia się przyjętej w podatkowem ustawodawstwie austryackiem zasadzie własnego oszacowania. Zmiany projektowane wogóle są niepotrzebne; gdyż ustawa o podatku gruntowym z r. 1869 nie jest wadliwa, chyba o tyle tylko, o ile odstępuje od swego pierwowzoru pruskiego. Tylko w wykonaniu jej popełniano błędy, których winę najzupełniej ponosi sam rząd, jak mowca czasu swego chce dowieść. Nakoniec zwraca się mowca przeciw ponownemu przerywaniu obrad nad reforma podatkową, przez co traci się pogląd na całą sprawę. Prosi przeto, aby odrzucono wniosek Plenera.

P. Schaup oświadcza się za wnioskiem Plenera, prosząc zważyć, że decyzya o ustawie zmieniającej regulacyę podatku gruntowego jest sprawą bardzo nagłą, bez względu na to, w jakim duchu decyzya ta wypadnie. Mowca zapowiada nawet, że zapatrywania p. Krzeczunowicza o tych zmianach znajdą w Izbie odgłos; ale decyzyi powstrzymywać nie należy. Reforma podatkowa zaś ma jeszcze czas i już z powodu obrad o ugodzie wypadnie ją odroczyć. — W podobnym duchu przemawia p. Ryger.

P. Graf zgadza się z wywodami Krzeczunowicza. Powstrzymanie regulacyi podatku gruntowego przez ministra jest nieprawne; uchwalenie zaś zmian projektowanych równałoby się uwolnieniu ministra od winy; dla tego głosować będzie przeciw wioskowi Plenera.

P. Neuwirth polemizuje przeciw Krzeczunowiczowi z powodu jego merytorycznych uwag o projektowanych zmianach, podczas gdy chodzi tu tylko o kwestyę formalną: co naglejsze, reforma podatkowa, czy też podjęcie na nowo regulacyi podatku gruntowego? Mowca oświadcza się za wnioskiem Plenera.

P. Krzeczunowicz: Na uczyniony mi zarzut, iż z okoliczności kwestyi formalnej zapuściłem się w merytoryczny rozbiór rzeczy, muszę odpowiedzieć, że poszedłem w tem tylko za przykładem p. Plenera, który merytorycznemi uwagami motywował swój wniosek, a ja te motywa zbijałem. Jeśli teraz nie przystąpimy do obrad nad nowelą do ustawy o podatku gruntowym, minister będze musiał cofnąć swoje rozporządzenie, powstrzymujące regulacyę. Najważniejszą atoli dla mnie pobudką do głosowania przeciw wnioskowi Plenera jest ta, że Izba obecnie niedość ma skupioną uwagę ku innym przedmiotom; ją ugoda zajmuje, posłowie nie dosiedzą w sali przy innych sprawach; więc też nie pora teraz obradować nad fatalnym projektem zmian, aż dopiero po załatwieniu ugody. (*Brawo! brawo!*).

W głosowaniu wniosek Plenera upada; za nim 60 głosów, przeciw niemu 109.

Izba przystępuje tedy do obrad nad ustawami o zwolnieniach podatkowych, mianowicie nad ustawą „o wymiarze podatku gruntowego“.

Paragraf 1szy brzmi: „Podatku gruntowego wedle norm istniejących należy pobierać:

a) w tych królestwach i krajach, w których podatek gruntowy jest rozkładany wedle stałego katastru, 24% katastralnego czystego dochodu.

b) w królestwie Galicyi i Lodomeryi: z ról pod pługiem 15 zł. 26 ct., z ogrodów i łąk 24 zł. 94 ct., z pastwisk, zarośli i lasów 30 zł. 52 ct. wal. austr. od każdej setki złotych mon. konw. dochodu *brutto*, obliczonego na podstawie prowizoryum gruntowo-podatkowego;

c) na Bukowinie 324 000 zł. wal. austr., którąto sumę rozłożyć należy w stosunku dotychczasowym;

d) w Tyrolu i Vorarlbergu $1^1/_2$ razu tyle co dotychczasowe ordynaryum wynosi.“

Mniejszość komisyi, złożona z pp. Auspitza, Schaupa i Beera wnosi do tego paragrafu poprawkę, żądającą, aby pod *lit. a)* położono $26^2/_3$ %, pod *lit. b)* zaś 16 zł. $95^1/_2$ ct. 27 zł. 71 ct. i 33 zł. 91 ct.; pod *lit. c)* 360.000 zł.; pod *lit. d)* nakoniec $1^2/_3$ razu tyle co wynosi dotychczasowe ordynaryum.

P. Plener z swego stanowiska wyłącznie fiskalnego, nie dopuszczając nawet innych celów reformy podatkowej, przemawia przeciw wszelkim zwolnieniom.

P. ks. Józef Krasicki (Rusin) ujmuje się za stanem włościańskim jako nader ważnym czynnikiem w państwie, z którym jednak państwo nie liczy się należycie, i zaleca wnioski większości komisyjnej (zgodne z projektem rządowym).

P. Krzeczunowicz uznaje wywody preopinanta, ale na ich podstawie dalej jeszcze się posuwa od niego, bo nie zadowala się wnioskami większości komisyjnej, lecz wnosi: odesłać § 1szy do komisyi z poleceniem, aby przeobraziła go na tej zasadzie, iżby wymiar podatku gruntowego w przyszłości równał się kwocie dotychczas opłacanej po strąceniu z niej dodatku zastępującego podatek dochodowy. Mowca obszernie wywodzi, iż w porównaniu z zwolnieniami w innych kategoryach podatku wniosek ten jest jeszcze bardzo skromny.

P. Kronawetter uznaje wywody p. Krasickiego, ale nie może głosować za zwolnieniami dla stanu włościańskiego, któreby działy się kosztem drobnego przemysłu. W umotywowaniu tego zapatrywania przerywają mu najbliżsi przyjaciele polityczni głośnemi wybuchami oburzenia. Mowca oświadcza się za wnioskami mniejszości komisyjnej.

P. Fux obszernie polemizuje z preopinantem, który poznał stan włościański tylko w okolicy Wiednia, zkąd naturalnie nie mógł poznać właściwych stosunków włościańskich. Mowca zarzuca Kronawetterowi nagłe nawrócenie na fiskalizm, jakiemu tylko najżarliwsi zwolennicy tego systemu hołdują, i zaleca wnioski większości, dziękując p. Krzeczunowiczowi za należyte wyświecenie stosunków między zwolnieniem w podatku gruntowym a w innych podatkach.

Tu przerwano obrady.

Odczytano jeszcze interpelacyę Hanischa w sprawie podziału pewnego okręgu sądowego w Czechach i interpelacyę Coroniniego w sprawie dzisiejszej konfiskaty *Deutsche Ztg.* Celem interpelacyi Coroniniego jest tylko to, aby *Deutsche Ztg.* w formie sprawozdania z Izby mogła powtórzyć bezkarnie artykuł skonfiskowany, dosłownie powtórzony w interpelacyi.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 30. — Następne we wtorek.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Rozczarowanie Czarnogórców).

Do *Pol. Corr.* piszą z Cetynii pod dniem 3 maja: „Zaraz po podpisaniu sanstefańskiego traktatu przezorny książę Nikita dołożył wszelkich starań, aby gabinet wiedeński użyczył swego przyzwolenia na przyznane Czarnogórze tym traktatem powiększenie terytoryalne. Tę trudną missyę otrzymał, jak wiadomo, prezydent senatu Bozo Petro-Petrowicz, który jednakże mimo ośmiotygodniowego pobytu w Wiedniu, nie zdołał przekonać Austryi o potrzebie przyłączenia portów Antivari i Dulcigno do Czarnogóry. To niepowodzenie misyi Bozo Petrowicza dotknęło tu mocno, zwłaszcza że i Włochy zdają się mieć zamiar zaprotestowania w stanowczej chwili przeciw usadowieniu się Czarnogórców nad morzem adryatyckiem. Zważywszy nadto, że katolicka ludność wybrzeży bynajmniej nie pragnie przyłączenia do Czarnogóry, lecz przeciwnie urządza demonstracyę przeciw temu, łatwo zrozumieć zły humor, jaki tu obecnie panuje. Ale i pod innym względem zawiedli się Czarnogórcy w swoich nadziejach. Książę wyruszył na wojnę w celu oswobodzenia Hercegowiny, przynajmniej tak głosił dumnie, gdy rozpoczynał wojnę. Tymczasem, z wyjątkiem równiny nikszyckiej Hercegowina została pod panowaniem tureckiem. Dawni dowódzcy powstańców hercegowińskich są oczywiście bardzo niezadowoleni z takiego rezultatu, który nie odpowiada ich sztucznie podsycanym oczekiwaniom. Co gorsza, nawet prawosławna ludność hercegowińska, która w osobie księcia Nikity spodziewała się znaleźć politycznego messyasza, nie ukrywa bynajmniej swego niezadowolenia. Agenci księcia Nikity nie

---

przekonać, dość porównać jego pisma, pochodzące z różnych epok a wreście i w życiu potocznem objawiane zapatrywania. Ci, co go znali w ostatnich latach przed zgonem, chwalą w nim uczucia religijne, podczas gdy właśnie brak tych uczuć stał się przyczyną, dla której nie przyszedł do skutku zamierzony przezeń związek z panną Zofią Załęską. Nie przedstawiliśmy tej sprawy na właściwem miejscu, nie chcąc przerywać toku opowiadania; tu jednak godzi się wspomnieć o niej choć kilkoma słowy. Gdy pan Alojzy, zyskawszy wzajemność bogdanki, oświadczył się o jej rękę ojcu, ten lubo zkądinąd nie rad był konkurentowi, za główną pobudkę odmowy podał jego obojętność dla wiary ojców. Również i krewny p. Załęskiego, szlachetny ksiądz Podhorodeński, wówczas oficyał a później biskup, zarzucał poecie, że jego religijne wyobrażenia „trącą nowomodną filozofią“.

Znamy gorącą sympatyę dwudziestoletniego Felińskiego dla wielkiej rewolucyi francuzkiej — wiemy, że w tem uwielbieniu dla rewolucyjnych bohaterów niebawem znacznie ochłódł; ale zupełnego przewrotu zapatrywań dowodzi zdanie, wypowiedziane 3 marca r. 1815 z powodu *Wirginii* Alfierego. „Wyrzucają jej, mówi, deklamacyę przeciw niewoli w ogólności, niestosowną do ducha i rzymskiego rządu i wieku, który nie znał jeszcze *nieszczęsnego Jakobinizmu* i praw człowieka“.

I nie dziw; podobnym przemianom uległo wtedy wiele wyższych i szlachetniejszych umysłów. Wszakżeż sam Alfieri z początku zachwycony rewolucyjnem ruchem, napisał ognistą odę na zdobycie Bastyli, następnie oburzony bezprawiami motłochu i jego przywódzców, uszedł do Anglii a powróciwszy do Paryża w drugiej połowie r. 1793, o mało nie padł ofiarą rzezi wrześniowej.

Filozofią zajmował się mało a znał ją bardzo powierzchownie. Nie zgłębiwszy systematów myślicieli starożytnych gardził nimi lekkomyślnie i czuł wstręt do wszelkich metafizycznych spekulacyj; ulubionym jego pisarzem był sensualny Locke. Przeciwnik uogólniania idei, stronił od syntezy, utrzymując „że jestto zwodnicza igraszka umysłowa, płodząca mnóstwo błędów, odurzająca słabsze umysły i rozsiewająca po świecie daleko więcej zła, aniżeli dobra“.

Żywy i uczuciowy, snadnie podlegał wrażeniom; szczególniej do jego tkliwej duszy przemawiały wdzięczny śpiew, udatna i rzewna muzyka, piękny wiersz lub obraz, zwłaszcza jeśli były dziełem Polaka, bo wszystko, co swojskie, było mu miłem i drogiem. Niezdolny wówczas zapanować nad uniesieniem, zacierał ręce, skakał z radości jak dziecko, a odczytując na lekcyi mowy posłów czteroletniego sejmu, wylewał na katedrze łzy rozrzewnienia.

Za prawodawcę gustu zarówno z Osińskim uznając Laharpa, do wielkich poetów świata obok Tassa, Rasyna i Popego, zaliczał Krasickiego i Trembeckiego, których wybornie charakteryzuje; dla ostatniego nie miał dość słów uwielbienia — bardzo natomiast surowo wyrażał się o „ciężkim i nie dobrze z grubiaństwa okrzesanym Naruszewiczu“.

KLEMENS KANTECKI.

znajdują już nigdzie posłuchu, w niektórych miejscowościach górnej Hercegowiny mieli nawet sposobność przekonać się o oburzeniu ludu przeciw księciu. Jednem słowem wpływ Czarnogóry na Hercegowinę zaczyna się zmniejszać. Także stosunki pomiędzy Cetynią a Belgradem zostawiają wiele do życzenia. Dawniej starano się w Belgradzie w każdym kierunku pochlebiać księciu Nikicie; książę Milan chciał przez publiczne zamanifestowanie przyjaźni dla „braci“ w Cetynii dowieść, że Serbowie i Czarnogórcy mają wspólną przyszłość narodową. Z Belgradu nadchodziły dawniej bardzo często do Cetynii „kosztowne“ przesyłki, na które Czarnogórcy nie bywają obojętnymi. Od kilku miesięcy jednak oziębły wzajemne stosunki, zwłaszcza od chwili, gdy Serbowie powrócili do dawnych łask u Rossyan. Dziwna rzecz, że gabinet petersburgski od niejakiego czasu przywiązuje wielkie znaczenie do utrzymania przyjaznych stosunków z Serbią, podczas gdy w równym stopniu zaczyna ignorować Czarnogórców“.

(Z parlamentu angielskiego.)

W angielskiej Izbie gmin zapowiedziano 7 maja kilka rezolucyj w kwestyi wschodniej. Chamberlain, radykalny reprezentant Birminghamu, oznajmił, że wkrótce wniesie rezolucyę następującej osnowy: „Izba, podzielając wyrażone w okólniku markiza Salisbury ważne życzenia, mające na oku dobry rząd, pokój i wolność ludów, które dotąd nie znały tych dobrodziejstw, potępia obraną przez rząd politykę wojennych demonstracyj i mniema, że cel powyższy, jak również honorowe i pokojowe rozwiązanie istniejących trudności najlepiej dałyby się osiągnąć przez kongres europejski i otwarte określenie zmian w traktacie sanstefańskim, jakie rząd Jej król. Mości uważa za potrzebne dla dobra Europy i w interesie Anglii.“ Chamberlain dodaje, że w najbliższy poniedziałek zapyta kanclerza skarbu, czy zechce usunąć trudności, któreby mogły stanąć na przeszkodzie dyskussyi nad tą rezolucyą.

Kapitan Bedford Pim, konserwatywny raprezentant Gravesendu, zapowiada następujący wniosek: „Jej król. Mości ma być przedłożony uniżony adres z prożbą o zarządzenie takich kroków, któreby były zdolne zapewnić bezzwłoczne zebranie się w Londynie kongresu, złożonego z reprezentantów wszystkich niezależnych państw europejskich, dla oznaczenia środków obrony ogólnych interesów Europy i utrzymania świętości traktatów.“ (Ogólna wesołość.)

W odpowiedzi na kilka interpelacyj w sprawie kontyngensu wojsk indyjskich oświadcza kanclerz skarbu: „Rząd indyjski postarał się tymczasowo o wyekwipowanie wyprawy a skoro to będzie możliwem, przedłożymy Izbie etat dodatkowy celem pokrycia tych wydatków i dalszych kosztów ekspedycyi. Krajowe wojska indyjskie służą na podstawie przyjętego przez rząd indyjski „aktu rokoszowego“ i artykułów wojennych. Przysięga obowiązuje krajowych żołnierzy indyjskich iść tam, dokąd rozkaz ich powoła na ląd lub morze i słuchać rozkazów swoich oficerów. Żołnierze ci mogą być wysłani do którejkolwiek części Europy lub świata. Ale przepisy billu *of rights*, uchwalonego za rządów Wilhelma Igo i Maryi nie pozwalają, aby w czasie pokoju zostali przewiezieni do zjednoczonego królestwa, chyba że parlament zgodziłby się na to.“ Na postawione przez Holmsa zapytanie, czy wojska indyjskie bez pozwolenia parlamentu mogą być przewiezione do wysp kanałowych, odpowiada kanclerz skarbu: „Mniemam, że mogą.“ Jenkins pyta się, do której części Europy są przeznaczone te wojska. Kanclerz skarbu odpowiada: Do Malty. (Słuchajcie! Słuchajcie! i śmiechy.)

Urząd zagraniczny przedłożył parlamentowi trzy dokumenta odnoszące się do spraw rumuńskich. Pierwszym jest depesza pana Cogolniczeanu do pana Callimaki-Catargi, agenta rumuńskiego w Londynie z dnia 30 marca (11 kwietnia) wzywająca tego ostatniego, aby objaśnił angielskiemu ministrowi spraw zewnętrznych stanowisko, jakie zajęła Rumunia. Druga depesza datowana o 6 dni wcześniej, a wystosowana do nadzwyczajnego pełnomocnika Rumunii w Petersburgu, księcia Ghiki, zawiera zażalenia Rumunii a kończy się następującym protestem: „Protestujemy uroczyście i lojalnie przeciw traktatowi sanstefańskiemu, ponieważ traktat ten został zawarty bez wszelkiego względu na Rumunię, ponieważ zmierza do tego, aby Rumunię wyjąć z pod prawa europejskiego i pozbawia ją zbiorowej gwarancyi mocarstw, której zostaliśmy powierzeni traktatem paryskim. Gwarancya ta jest naszą tarczą ochronną. Dla tego nie przestaniemy odwoływać się na nią, chociaż Turcya i Rossya porozumiały się między sobą co do praw i interesów naszego narodu. Z daleko większem jeszcze prawem odwołujemy się na nią w tej chwili wobec zawartego tylko przez dwa mocarstwa traktatu sanstefańskiego, który jest zaprzeczeniem naszej samodzielności i zawiera niebezpieczeństwo dla moralnych i materyalnych interesów narodu rumuńskiego.“ Trzecim dokumentem jest depesza markiza Salisbury do pułkownika Mansfielda, generalnego konsula angielskiego w Bukareszcie z dnia 24 kwietnia 1878. Depesza ta opiewa dosłownie: „Pan Callimaki-Catargi odwiedził mnie, aby mi wręczyć załączone pisma (powyższe dwa dokumenta) i aby mi oświadczyć, że stan rzeczy w Rumunii staje się z każdym dniem groźniejszy; że Rossya obsadziła zupełnie Bessarabię i że korpus wojska otoczył Bukareszt, tak, że rząd każdej chwili może być zmuszony do przesiedlenia się do małej Wołoszy, dokąd armia została już wysłana. Wyraził nadzieję, iż Rumunia będzie reprezentowaną na kongresie dla przedłożenia własnej sprawy; oświadczył nadto, że Rumunia jest zdecydowaną nie ustąpić wobec Rossyi, lecz woli raczej dać się złupić. Zapewniłem go, że Anglia pragnie gorąco, aby terytoryum rumuńskie nie było naruszone i że uczyni, co będzie w jej siłach, aby na kongresie przedstawienia rumuńskie były należycie uwzględnione.“

(Safwet basza o przesileniu).

Z San Stefano otrzymała *Allg. Ztg.* 28 z. m. następujące sprawozdanie: „Minister spraw zagranicznych, Safwet basza, konferował tu wczoraj dłuższy czas z w. księciem Mikołajem. Na tej konferencyi domagał się pełnomocnik Porty, ażeby Rossya wydała już raz jeńców tureckich. Sprawę tę zwlekała Rossya dotychczas w sposób rażący i niczem nieusprawiedliwiony, widocznie w tym celu, ażeby na Turcyę wywierać ciągle presyę. Dowiaduję się, że w. książę miał przyrzec natychmiastowe wydanie jeńców. Podróż z San Stefano do Stambułu odbyłem wspólnie z ministrem i miałem sposobność dowiedzieć się o niejednej ciekawej sprawie: „Wszyscy, mówił Safwet basza zadają sobie teraz pytanie, jaką postawę zajmie Turcya na wypadek wojny angielsko-rossyjskiej... My zajmiemy stanowisko bierne, ściśle bierne! Wszakże wojna, którąśmy niedawno przebyli, została nam tylko narzuconą; myśmy nie chcieli wojny. Słuszna nasza sprawa, nie miała niestety powodzenia; musieliśmy poddać się twardym warunkom, podpisaliśmy ten nieszczęsny traktat i dotrzymamy g ściśle. Jeżeli Austrya i Anglia uważają swe najpotężniejsze interesa za naruszone przez traktat San-Stefański, to doprawdy nie my temu winni. Z obu państwami łączą nas stosunki przyjacielskie i życzymy sobie szczerze, ażeby i nadal panowały między nami. Zdanie wypowiedziane przez pewnego angielskiego ministra stanu, że Turcya jest dla Anglii kwestyą żywotną, i że gdyby nie było Turcyi, musiałaby Anglia stworzyć ją sobie, z drugiej zaś strony sympatya jaką otacza nas Austrya, są najlepszym dowodem, że zasada utrzymywania Turcyi przy życiu ma jeszcze pewną wartość. Wojna zadała nam bardzo ciężkie rany i potrzeba będzie nadzwyczajnych wysileń z naszej strony, ażeby zburzone miasta i wsie zostały na nowo odbudowane i ażeby finanse nasze zostały uporządkowane. Do tego jednak potrzeba nam pokoju i dla tego starać się będziemy, ażeby pokój nie został zakłócony. Cały świat mógł się przekonać, z jakiem zaparciem się i z jak spokojną rezygnacyą poddaliśmy się nieszczęściu. Kilkaset tysięcy muzułmanów, którzy schronili się do Stambułu, stracili całe swe mienie; znoszą oni do tej chwili najstraszniejszą nędzę, mrą z głodu i zimna, a mimo to nie było dotychczas ani jednego ekscesu ze strony tych biedaków. Od 150 lat nie było w Stambule wypadku, ażeby muzułmanin skrzywdził w jakikolwiek sposób chrześcijanina. Powinnaby o tem dowiedzieć się cała Europa i nie wierzyć baśniom szerzonym przez niektóre dzienniki o prześladowaniu chrześcian przez Turków. W którymże kraju panowałby taki spokój po tylu strasznych klęskach? Zapanowaliśmy nad rozpaczą i chcemy oddać się spokojnej pracy, aby zapewnic sobie lepszą przyszłość. Jeszcze Turcya nie zginęła! Nie zgodzimy się na obsadzenie Bujukdere, Gallipoli i t. d. przez wojska rossyjskie, albowiem chcemy zachować neutralność.“ Safwet basza upoważnił korespondenta do ogłoszenia treści powyższej rozmowy.

(Siły angielskie na Cichym Oceanie i w koloniach).

Wspomniałem wam już w jednym z poprzednich listów, pisze korespondent *Presse* z Londynu 6 maja, że obawa strat handlowych na Spokojnym Oceanie wpływa głównie na złagodzenie zapału wojennego w Anglii. Czy jednak obawa ta jest uzasadnioną, a mianowicie, czy rossyjskie okręty korsarskie mogą szkodzić handlowi angielskiemu na Spokojnym Oceanie, możecie przekonać się z następujących dat statystycznych. Na Spokojnym Oceanie są stacyonowane następujące okręty floty królewskiej: żelazna fregata śrubowa *Shah* (26 dział, 4210 tonn, siła 1000 koni); dwie korwety śrubowe mianowicie: *Turquoise* (12 dział, 1864 tonn, siła 350 koni) i *Amethyst* (14 dział. 1405 tonn, siła 350 koni); korweta *Opal* (14 dział, 1864 tonn, siła 350 koni); łódź kanonierska *Rocket* (4 działa, 464 tonn, siła 120 koni); dwa śrubowce *Daring* i *Albatross*, (każdy po 4 działa, 727 tonn, siła 120 koni); nareszcie cztery szalupy *Pelican, Osprey, Penguin* i *Fantome* (pierwsze trzy po 6 dział, 1124 tonn i o sile 900 koni a ostatnia 4 działa, 727 tonn i o sile 120 koni). Wszystkie powyższe okręty są nieopancerzone, poruszają się bardzo powoli i mają pełnić straż na Oceanie od północnego aż do południowego morza Lodowatego i od wybrzeży amerykańskich aż do wysp Sandwich'skich i Towarzyskich. Niedostateczność obrony na Spokojnym Oceanie zaniepokoiła Anglików niezmiernie w chwili, gdy przestano powątpiewać o postanowieniu Rossyi wysłania okrętów korsarskich przeciw angielskim okrętom handlowym. Nierównie bezpieczniejszą czuje się Anglia na Oceanie Atlantyckim. Mimo to pojawienie się *Cimbrii* w Southwest Harbour, zaniepokoiło Anglię do tego stopnia, że stronnictwu pokojowemu przybyło zaraz wielu adherentów. Pierwszy korpus armii, który stoi po części w południowo-wschodniej Anglii a po części w obozie pod Curragh w Irlandyi, ma być w tych dniach skoncentrowany w Aldershot, gdzie królowa ma zamiar odbyć przegląd wojska. Niektórzy utrzymują, że pod pretekstem rewii, mają te wojska wsiąść na okręty. Tymczasem nie ma na razie żadnej podstawy do podobnego przypuszczenia; wszakże nie przygotowano jeszcze nawet większej liczby okrętów do transportu wojska. Co się tyczy drugiego korpusu armii nie postanowiono do tej chwili, z jakich wojsk ma się składać. W sferach naszych wojskowych panuje nawet powątpiewanie, czy ten drugi korpus będzie mógł w ogóle być postawiony, albowiem mimo zaszczytnego uznania, jakiem książę Cambridge obdarzył rezerwistów, niepodobna zebrać ich w dostatecznej ilości. Bezprzykładnie powolna organizacya pierwszego korpusu tudzież prawie zupełny brak energii w dalszych przygotowaniach wojennych, zniewalają mnie do przypuszczenia, że Anglia nie miała nigdy zamiaru odwołać się do oręża, lecz że chciała cel wytknięty osiągnąć tylko zwykłą demonstracyą i postrachem.

Podczas gdy flota angielska imponuje całemu światu, lądowa siła zbrojna jest jak wiadomo, najsłabszą stroną tego mocarstwa. Najgorzej ma się rzecz z załogami angielskiemi na koloniach. W tej mierze podaje *Hamb. Corresp.* następujące daty: W północnej Ameryce i w zachodnich Indyach ma Anglia tylko 7 bateryj garnizonowych z 763 ludźmi, 5 kompanij inżynieryi z 494 ludźmi; 5 liniowych batalionów, $1^1/_2$ bataliona kolonialnego piechoty z 4878 ludźmi i korpus zwany *Army Service and Hospital* liczący 109 ludzi — razem 6244 ludzi. Na wyspach Fidżi stoi jedna kompania inżynieryi, licząca 96 żołnierzy; w południowej Afryce ma Anglia 3 baterye garnizonowe z 327 ludźmi, 1 kompanię inżynieryi z 101 ludzmi, 4 bataliony piechoty liczące 3663 żołnierzy i korpus *Hospital*, składający się z 58 żołnierzy, razem tedy 4159 żołnierzy. W zachodniej Afryce ma Anglia $^2/_3$ bataliona kolonialnego, liczącego 622 ludzi, w Chinach na wyspie Ceylon i t. d. 4 baterye garnizonowe, 3 bataliony piechoty, 1 korpus kolonialny i 1 oddział służby sanitarnej, razem 3524 ludzi. Na Gibraltarze jest ogółem 4968 a na Malcie 5098 żołnierzy. Ogółem liczy więc Anglia na wszystkich koloniach tylko 24.701 żołnierzy a w Kanadzie ma 29.000 milicyi. Ale nie należy przeceniać tej siły zbrojnej pod względym militarnym, a to z tego powodu, iż milicyę zwołują co roku tylko na bardzo krótki czas ćwiczeń a mianowicie z artylerzystów na dwunastodniowe a a piechotę i konnicę tylko na 9 dniowe ćwiczenia. Nieznaczna liczba bitnych wojsk załogowych (w Hongkong jest 1209, na Ceylon 1234, w Straits Settlements 1022, w Sierra Leone 426, na Wybrzeżu Złotem 196, w południowej Afryce 6243, na św. Helenie 118, na wyspie Maurycego 562, Bermudzie 2146, w Halifax 1831, w zachodnich Indyach 2000 żołnierzy) — daje się tem więcej uczuwać, że i fortyfikacye na koloniach pozostawiają wiele do życzenia. Od dłuższego czasu sfery wojskowe w Anglii nosiły się z planem lepszego ufortyfikowania kolonij, ale mimo to nie zrobiono dotychczas nic w tym kierunku. Tylko porty przy drodze prowadzącej do Indyj a więc tem samem i do Chin, Japonii, Australii i Nowej Zelandyi są dobrze ufortyfikowane. Mamy przy tej drodze Gibraltar, Maltę, Aden, Perim, Galle, Singapore i Hongkong; wszystkie te stacye są znakomicie ufortyfikowane i doskonale zaprowiantowane. Zapasy węgla są niewyczerpane. To też na morzu Śródziemnem jest Anglia niezwyciężoną. Nierównie słabszą jest ona na Oceanie atlantyckim ale zawsze silniejszą od wszystkich innych mocarstw. Najważniejszemi stacyami są tu Halifax, Bermuda, św. Helena i wyspy Falkland. Te ostatnie wyspy nie są jeszcze połączone drutem telegraficznym z innemi stacyami angielskiemi. Na spokojnym Oceanie pozostaje jeszcze wiele do zrobienia dla ubezpieczenia angielskich stacyj marynarskich.

KRONIKA

— **Mianowania.** Kapitan I. klasy byłego korpusu wojsk. zawiadowstwa budowniczego we Lwowie, Franciszek Randé, przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał charakter majora *ad honores* z uwolnieniem od taksy.

Nadlekarzami rezerwy mianowani lekarze asystenci rezerwy: dr. Włodzimierz Antoniewicz przy szpitalu garnizonowym nr. 14 we Lwowie; dr. Antoni Loew, przy szpitalu nr. 15 w Krakowie; dr. Jerzy Konkolniak przy szpitalu nr. 14 we Lwowie i dr. Władysław Tatarczuch przy komendzie rezerwy pułku piech. nr. 13.

Lekarzem asystentem rezerwy pułku piech. nr. 55 mianowany elew lekarski dr. Tadeusz Krobicki.

Podpułkownik Jan Tzwetler, komendant czortkowskiego batalionu landwery nr. 69 i major Ferdynand Heyssig, komendant stryjskiego batalionu landwery nr. 65, zamieniali się na stanowiska służbowe.

— **Jurorami** na wystawie powszechnej w Paryżu mianowani ze strony c. k. ministerstwa handlu: JE. hr. Włodzimierz Dzieduszycki, w klasie 20 (wyroby gliniane) i J. Dawid Abrahamowicz, wiceprezydent galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego w klasie 46 (produkta gospodarstwa wiejskiego, służące ludziom za pożywienie).

* **Aresztowania.** Za propagandę socyalistyczną aresztowano w powiecie sokalskim Kazimierza Hildta, ukończonego słuchacza praw z Warszawy, którego odesłano do c. k. dyrekcyi policyi lwowskiej; we Lwowie zaś z tego samego powodu przedwczoraj rano w domu pod l. 21 przy ulicy Piekarskiej, Stanisława Mendelsona, słuchacza wydziału medycznego w Warszawie.

* **Krwawa bójka.** Wczoraj wieczór podczas tańców pod „szopą“ koło stawu Kisielki wszczęła się sprzeczka między ułanami, która przeszła w końcu w krwawą bójkę. Jednego ułana mocno ranionego musiano zawieźć do szpitala. Sprowadzone patrole wojskowe aresztowały uczestników bójki.

— **Posiedzenie** towarzystwa przyrodników imienia Kopernika odbędzie się we wtorek o godzinie 6 wieczorem na wszechnicy. P. Zontag mówić będzie o niedźwiedziu jaskiniowym; p. Petclenz o trzeciorzędnej formacyi zagłębia austryacko-węgierskiego, a dr. Fabian o drganiu strun.

== **Wielki pożar** nawiedził dnia 2 maja gminę Bilitówkę, w powiecie skałackim. Spaliły się zabudowania dworskie, własność J. Fella i jedenaście zagród włościańskich. Szkoda wynosi przeszło 30.000 zł., z czego 20.000 zł. przypada na zabudowania dworskie, które spłonęły wraz z zapasami i sprzętami gospodarskiemi. Właściciel assekurowany był tylko na 6000 zł. Przyczyna pożaru niezbadana dotąd, zdaje się wszakże, że wywołała go nieostrożność małego chłopaka, palącego cygareta. Właściciel Bilitówki, Fell, i jego wnuczka byliby nieochybnie znaleźli śmierć w płomieniach, gdyby nie dzielny i mężny ratunek dany im przez dwóch żandarmów posterunku z Toustego, Ludwika Flandorfa i Jana Cymbalistę.

== **Do Rady powiatowej** Brodzkiej wybrani zostali przy ogólnych, świeżo dokonanych wyborach z grupy gmin wiejskich rolnicy Grzegorz Szklarski, Kiryl Szostak, Antoni Sadowy, Michał Biłyk, Tomasz Kapuściński, Paweł Martyszczuk, Ignacy Koł, Jacenty Łysajak i księża gr. kat. Antoni Dawidowicz i Jan Sirek. Z grupy gmin miejskich wybrani Jędrzej Nazarewicz i Jan Kmet. Z miasta Brodów notaryusz i burmistrz Antoni Witosławski, adwokat krajowy dr. Wilhelm Ornstein, właściciel realności Julian Gomoliński i kupcy miejscowi Hirsz Kapelusz, Filip Kolischer i Adolf Byk. W końcu z grupy właścicieli większych posiadłości wybrani pp. właściciele dóbr Józef Miączyński, Adam Krajewski, Karol Hubicki, Ignacy Krajewski, Oktaw Sali, Artur Schnell i Szczepan Padlewski.

— **Straszny pożar** nawiedził dnia 2 b. m. miasteczko Łosice w powiecie Konstantynowskim. Spaliło się 330 domów, a przeszło 700 rodzin pozostało bez dachu. W zeszłą niedzielę zgorzał w Radomiu młyn parowy Penca, strata wynosi 100 000 rubli.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Ivrea biskup tamtejszy Moreno, przeżywszy lat 78; w Paryżu senior kongregacyi missyjnej, przyjaciel Lamennais'go, Eugeniusz Boré; w Petersburgu znany milioner Bazilewski, teść księcia Suworowa, przeżywszy lat 92; w Warszawie były profesor matematyki w Liceum warszawskiem a następnie w rolniczej szkole marymonckiej Antoni Barciński, przez długi czas dyrektor żeglugi parowej na Wiśle, autor kilku dzieł treści matematycznej; w Peszcie Władysław Laszlo, jeden z najstarszych i najulubieńszych węgierskich artystów dramatycznych; w Asnieres i w Paryżu dwaj znakomici muzycy francuscy, dyrektor orkiestry Tilmant i organista Benoist.

— **Samobójstwo.** We czwartek wieczorem w jednej z restauracyj na Alsergrund w Wiedniu otruł się radca sądu krajowego Szczepan Seidler. Znaleziono go nieżywego pod markizą w ogrodzie. Przed kilkoma dniami jeszcze figurował Seidler jako wotant przy rozprawie karnej. Podobno zagrażało mu dochodzenie dyscyplinarne.

— **Straszne nieszczęście** wydarzyło się w zeszłym tygodniu na rossyjskiej drodze żelaznej pod stacyą Fastowem, z powodu wpadnięcia na siebie dwóch pociągów. Zaledwie pociąg zdążający z Fastowa do Kijowa opuścił stacyę, usłyszano przerażający łoskot. Pospieszono ze stacyi w stronę, zkąd dochodził, by sprawdzić, co się stało, jakoż spostrzeżono w polu obraz okropnego zniszczenia. Roztrzaskane, spiętrzone na kupie wagony, z których kilka paliło się jasnym płomieniem, poszarpane nie do poznania zwłoki ofiar wypadku, oraz tarzający się z bolu ranni, składali ten obraz przerażający! Przyczyną nieszczęścia była według jednych nieprzytomność, a może i nietrzeźwość maszynisty! według innych zaś wina spada na urzędników stacyi, którzy podobno za wcześnie kazali pociągowi wyjechać.

— **Wielki meteor** o błękitnawym blasku widziano dnia 8 b. m. wieczorem, bezpośrednio po zachodzie słońca, w Celowcu. Przebiegł strop niebieski w południowo zachodnim kierunku.

— **W celu obserwowania** zjawiska przejścia planety Merkurego po przed tarczę słoneczną d. 6 b. m., rząd francuzki wysłał był do Kalifornii komisyę naukową, złożoną z dyrektora obserwatoryum lugduńskiego p. André i paryzkiego astronoma p. Angot. Otóż nadesłana z Ogden-Utah w Kalifornii depesza telegraficzna doniosła ministrowi oświaty w Paryżu, że obserwacye najzupełniej się powiodły. Zdjęto 78 fotografii z ciekawego zjawiska. Natomiast w samej Francyi oraz w Algierze, obserwacye tego zjawiska nie miały powodzenia, ponieważ wszędzie prawie niebo było zakryte chmurami. W Paryżu rozjaśniło się tylko na chwilę, z której skorzystano, ażeby zdjąć bodaj jedną fotografię. W Meudon, dyrektor obserwatoryum p. Jansen, zdołał przeprowadzić analizę spektralną atmosfery Merkurego, której skład nie był dotychczas ściślej oznaczony. Astronomowi temu powiodło się także dostrzedz Merkurego, nim jeszcze stanął przed tarczą słoneczną. Fenomen ten raz tylko obserwowany był r. 1874 w Japonii.

— **Zegarmistrzowstwo genewskie** ma świetnie wystąpić na wystawie powszechnej w Paryżu, z biżuteryami i zegarkami, w wyrobie których odznaczają się zamieszkali w Szwajcaryi Polacy. Niedawno dziennik *Journ. de Gen.* ogłosił następujący artykuł: „Pomiędzy wyrobami zegarmistrzowstwa, które mają być wysłane na wystawę paryzką, zasługują na szczególną wzmiankę te, które noszą znak p. Wawrzyńca Gostkowskiego, a to nietylko dla specyalnej swej wartości, ale i dla tego, żeśmy je winni całkowicie pracy tego młodego, rzeczywiście utalentowanego robotnika. P. Gostkowski jest uczniem p. Majewskiego, który, jak wiadomo, niedawno otrzymał wielką honorową nagrodę. Oprócz p. Gostkowskiego do najlepszych zegarmistrzów w Genewie zaliczają p. Bandurskiego.“

— **Światło elektryczne.** W londyńskiej City robiono w tych dniach próby z oświetleniem elektrycznem według nowego systemu. Latarnie elektryczne ustawione były na zwyczajnych kandelabrach gazowych przy placu Giełdy, oraz przed tak zwanym Mansion-House i rzucały w około światło tak potężne, że w odległości 40 stóp od latarń można było wybornie czytać gazetę. Dla złagodzenia silnego odblasku nasadzono na każdy płomień elektryczny umbrelkę. Próba w ogólności dobrze się powiodła; tylko końce stożków węglowych zużywały się w przeciągu dwóch godzin, a właśnie o to głównie idzie, żeby wytrzymywały przynajmniej całą dobę.

OSTATNIA POCZTA

Zamach na cesarza Wilhelma.

Nowy zamach w Berlinie, tym razem nie na księcia Bismarcka, ale wprost na uświęconą głowę monarchy. Jakiś szaleniec czy fanatyk targnął się w sobotę na najludniejszej ulicy Berlina na życie cesarza Wilhelma. Oto, co donoszą telegramy, otrzymane w ciągu dnia wczorajszego:

„*Berlin*, 11 maja. Gdy cesarz z w. ks. Badeńską dziś popołudniu o godzinie 3½ ze spaceru wracał do pałacu, strzelono nań na ulicy „unter den Linden“ kilka razy z rewolweru. Cesarz nie poniósł żadnego szwanku; sprawca aresztowany“.

Berlin, 11 maja w nocy. Zamach nastąpił w chwili, gdy cesarz około godz. 3½ z córką swą z w. ks. Badeńską jechał od bramy Brandenburgskiej wzdłuż alei „unter den Linden“ ku pałacowi. Sprawca strzelił z trotoaru dwa razy na powóz, ale chybił; przebiegł następnie przez aleę dla jeźdźców na środek ulicy, ścigany przez publiczność. Gdy chciano go zatrzymać, strzelił jeszcze trzy razy, poczem rzucił rewolwer i został ujęty. Powóz cesarski zatrzymał się zaraz po strzałach i stał na miejscu czas jakiś. Strzelec cesarski zeskoczył z kozła zaraz z początku i brał udział w pojmaniu sprawcy. W kilka chwil potem przytrzymała publiczność na środku ulicy drugie indywiduum, które, jak mówią, uwolnić chciało sprawcę zamachu. Sprawca ma być czeladnikiem blacharskim z Lipska, nazwiskiem Emil Henryk Maxymilian Hoedel, zwany Lehmann. Został on zaprowadzony do najbliższego biura policyjnego, gdzie odbyło się pierwsze badanie. W mieście wiele domów wywiesiło już chorągwie; przed pałacem zebrane ciągle liczne tłumy ludu, które wznoszą okrzyki na cześć cesarza. Drugi aresztowany, którego podejrzywają o wspólnictwo w zamachu, nazywa się Krüger, jest robotnikiem i pochodzi z Berlina. W ciągu wieczora ponawiały się nieustannie sympatyczne manifestacye przed pałacem cesarskim. Cesarz kilkakrotnie pokazywał się na balkonie, witany entuzyastycznie przez masy zgromadzonej ludności. Ambasadorowie ministrowie, generalicya składali życzenia cesarzowi“.

Dzisiejsze dzienniki wiedeńskie podają o tym zamachu szczegóły następujące: Sprawcą zamachu jes młody człowiek, nazwiskiem Hoedel, urodzony 25 maja 1857, w Lipsku, blacharz z zawodu, zamieszkały w Berlinie od 25 kwietnia b. r. W śledztwie zaprzeczył, aby miał zamiar zabić cesarza, twierdząc, że sam chciał się zastrzelić. Naoczni świadkowie zeznają, jednak, że Hoedel celował do cesarza, a cesarz sam odniósł także wrażenie zamachu. Hoedel należy do partyi socyalno-demokratycznej. Zeznania jego świadczą o pewnem wykształceniu. Znaleziono przy nim egzemplarze pism socyalistycznych, między innemi dziennika „*Vorwärts*“, tudzież wezwania do zbierania prenumeraty. Hoedel zeznał, że objeżdżał niedawno Alzacyę, Lotaryngię i Szląsk, w ostatnim czasie był w prowincyi nadreńskiej i w Westfalii, gdzie widział na własne oczy nędzę stanu robotniczego. Mówi, że przybył do Berlina umyślnie w tym celu, aby się zastrzelić w oczach cesarza, dając w ten sposób krwawe świadectwo rozpaczliwego położenia robotników. Z tem nie zgadza się jednak zeznanie jednego świadka, który już przed południem na ulicy „*unter den Linden*“ widział grupę młodych ludzi i słyszał słowa wymówione przez jednego z nich: „*Mach' deine Sache gut!*“ Drugi aresztowany jest stróżem kamienicznym i zowie się Krüger; wspólnictwo jego ze sprawcą nie jest jeszcze skonstatowane. Niepewnem jest także, czyli Hoedel działał z polecenia swej partyi, czy tylko z osobistego fanatyzmu. Faktem jest wszakże, że w wilię zamachu był obecnym na zgromadzeniu socyalistycznem przy *Brunnenstrasse*.

Nadmieniamy w końcu, że zamach z 11 maja b. r. jest trzecim z kolei, skierowanym przeciw dzisiejszemu cesarzowi Niemiec. Pierwszy zamach miał miejsce w roku 1849, gdy cesarz Wilhelm, podówczas książę pruski, jechał do Badenu, aby objąć komendę przeciw powstańcom. Niedaleko Moguncyi padły wtedy z winnicy strzały na powóz, które raniły pocztyliona. Zamach Oskara Beckera z 14 lipca 1861, w Baden-Baden, przeciw ówczesnemu królowi pruskiemu, jest jeszcze w pamięci wielu. Król odniósł wtedy lekką kontuzyę na szyi; sprawcą był student lipski. Ostatni zamach, popełniony przez robotnika lipskiego, nie miał na szczęście żadnych następstw.

Hrabia Szuwałów miał wczoraj przybyć do Petersburga. Zabawi on tam zaledwie kilka dni, złoży raport, zasięgnie opinii cara i kierujących mężów stanu, a następnie na Berlin powróci do Londynu, aby stosownie do otrzymanych instrukcyj prowadzić dalej rokowania. Powrót Szuwałowa, według telegraficznego doniesienia, musi nastąpić w pewnym oznaczonym terminie, dla tego pobyt jego w Petersburgu będzie tak krótkim. Pisma angielskie donoszą, że do 22 maja sytuacya musi być zupełnie wyjaśnioną.

Missyi hr. Szuwałowa przypisywane jest niezmiennie bardzo pokojowe znaczenie, ale wbrew dawniejszym doniesieniom zaprzeczają dziś kategorycznie, aby Szuwałow wiózł ze sobą propozycye angielskie. *Wiener Abendpost* mówi, że dano mu tylko poufnie poznać *minimum* żądań angielskiego gabinetu, a *Nordd. Allg. Ztg.* domyśla się, że zadaniem hr. Szuwałowa będzie raczej na podstawie znajomości zamiarów gabinetu londyńskiego poczynić w Petersbugu propozycye i zasięgnąć informacyi, aby następnie stosownie do tego działać dalej w Londynie.

To też *Wiener Abendpost* wyraża się dziś z pewną rezerwą o szansach missyi Szuwałowa. „Dopóki nie ma pewnych wiadomości o tem, jakie przyjęcie propozycye Szuwałowa znalazły w rządowych kołach rossyjskich, dopóty możliwe są tylko przypuszczenia o wpływie, jaki podróż ta na dalszy rozwój rzeczy wywrzeć jest zdolną. Aż do tego czasu nastąpi zapewne zupełna stagnacya w rokowaniach dyplomatycznych między Londynem a Petersburgiem“.

Do *Gołosu* telegrafują z Wiednia, iż w tamtejszych sferach dyplomatycznych twierdzą, że porozumienie między Anglią i Rossyą nie doszło jeszcze do skutku co do dwóch punktów tylko, a mianowicie co do Batumu i co do granic Bułgaryi. Według tej depeszy, Anglia uporczywie domaga się, aby Batum pozostał w rękach Turcyi. Żąda dalej, by granice Bułgaryi zastosowano do warunków etnograficznych, to jest, by granica Bułgaryi nie obejmowała miejscowości zajmowanych przez Greków, oraz żeby Bułgarya była całkiem odciętą od morza. Anglia pragnie tego odcięcia Bułgaryi od morza, aby Turcya nie utraciła związku z pozostawionemi jej jeszcze w Europie posiadłościami. Francya i Włochy mają, jak twierdzi *Gołos*, popierać Anglię, lękając się, że Rossya rozwielmoży się na morzu Egejskim przez Bułgaryę. Te wiadomości *Gołosa* w głównej treści zgadzają się z podanemi swego czasu przez *Presse*, jednakże w szczegółach i to ważnych różnią się, zwłaszcza co do granic Bułgaryi. Czy ta, czy owa wiadomość jest prawdziwa, kwestya granic Bułgaryi przedstawia się jako wielka trudność. Dosyć spojrzeć na kartę Lejean'a np., aby się przekonać, jak owe etnograficzne podziały są trudne. Grecy całemi wyspami zamieszkują na południu Bułgaryi stworzonej traktatem sanstefańskim, a na brzegach mórz jest ich najwięcej. Jedna narodowość wrasta tam w ciało drugiej; trudności podobnych rozgraniczeń etnograficznych są więc tutaj niezmiernie wielkie...

Agence Russe zaprzecza w sposób formalny telegraficznym doniesieniom o przygotowaniach do odwrotu wojsk rossyjskich z dotychczasowych stanowisk pod Konstantynopolem, i oświadcza, że jakkolwiek rząd pragnąłby odwołać wojska, uczyni to jednak dopiero wtenczas, gdy Turcy stosownie do przyjętych zobowiązań wydadzą fortece a flota angielska opuści swoje obecne stanowisko.

Także korespondent *Daily News* zaprzecza pogłosce o odwrocie Rossyan do Czataldży i opuszczenia linii Czekmedże; gdyż pogłoska ta ztąd powstała, że w San Stefano nagromadzono wielkie zapasy, któreby mogły być zniszczone ogniem okrętów angielskich, gen. Tottleben każe je przeto przewieść w głąb kraju. Zamierza on także ufortyfikować Adryanopol.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Aten, że powstanie tureckie w Epirze i Tessalii należy uważać za wygasłe. Dowódzcy powstańców wrócili już do domów. Poprzednio w imieniu rządu tureckiego ogłoszono powszechną amnestyę dla wszystkich, którzy w powstaniu wzięli udział. W sprawozdaniu, które konsul angielski Merlin złożył ze swej pacyfikacyjnej czynności, wspomniano że begowie tureccy w Tessalii nie sprzeciwialiby się ewentualnemu przyłączeniu tej prowincyi do Grecyi.

Inwalid rossyjski ogłasza następujący telegram księcia Swiatopełka Mirskiego z Tyflisu z d. 9 b. m. Gen. Komarow donosi z Lazystanu: „Wszystko w najgłębszej pogrążone ciszy; załoga turecka w Artwinie codzień się zmniejsza w skutek zbiegostwa i obecnie liczy tylko 400 ludzi. Ze wszystkich stron przybywają deputacye z wyrażeniem zadowolenia swego, że należą do Rossyi. Pogłoski o protestacyach ludności przeciw zaborowi są bezzasadne; ludność powróciła do zwykłych zajęć, a wszędzie panuje zupełne zaufanie“. Nie zgadza się to z doniesieniami o panującem w Lazystanie wzburzeniu i oporze ludności przeciw wydaniu Batum Rossyanom.

GŁOSY PUBLICZNE.

Zaproszenie.

Dnia 15 maja 1878 roku w dzień św. Zofii o godzinie 12tej w południe odbędzie się uroczyste założenie kamienia węgielnego pod budowę szpitalika dla ubogich chorych dzieci pod wezwaniem św. Zofii, na placu budowy naprzeciw kościoła św. Antoniego, przy ulicy Łyczakowskiej. Komitet towarzystwa ma zaszczyt zaprosić szanowną publiczność na ten obchód uroczysty.

W imieniu komitetu
Jadwiga z Zamoyskich Sapieżyna

Lwów 13 maja 1878.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 12 maja. (*Tel. pryw.*) Jak słychać, rokowania Austryi z Turcyą w sprawie repatryacyi wygnańców bośniackich nie osiągnęły rezultatu. Austrya porzuciła na teraz plan repatryacyi przymusowej i czekać będzie póki stosunki polityczne Bośnii i Hercegowiny nie zostaną stanowczo uregulowane.

Berlin, 12 maja. Ciągle nadchodzą telegramy gratulacyjne do cesarza Wilhelma od niemieckich książąt i europejskich monarchów z powodu szczęśliwego ujścia zamachowi. Cesarz przyjmował powinszowania członków rodziny królewskiej, generalicyi, ministerstw z księciem następcą tronu na czele, a wieczorem prezydyum parlamentu, który nadto wystosuje osobny adres gratulacyjny. Sprawca zamachu Hoedel zaprzecza, jakoby strzelał do cesarza i jakoby wogóle dał więcej niż strzał jeden. Twierdzi on, że był bez chleba i chciał się sam zastrzelić w aleji lipowej (*unter den Linden*), aby tem publicznem swem samobójstwem zwrócić uwagę i dać bogaczom wymowny obraz obecnych stosunków społecznych. Zeznał dalej Hoedel, że jest anarchistą i wrogiem wszelkich stronnictw politycznych, obecnych stosunków socyalnych i instytucyj państwowych. Braku trzech nabojów w rewolwerze nie może sobie wytłómaczyć; musiał chyba bezprzytomnie strzelać dalej. W posiadaniu Hoedla znaleziono fotografie Bebla i Liebknechta. Drugi aresztowany, Krueger, jest niewinnym i miał być uwolniony.

Petersburg, 12 maja. *Agence russe* wykazuje, że propozycye Szuwałowa obejmować muszą dwa jedynie możliwe sposoby załatwienia kwestyi wschodniej, albo rozkawałkowanie i ostateczny podział Turcyi, albo też kombinacyę, która Turcyi zapewnia dalszą egzystencyę, a chrześcijańskim ludom, które płaciłyby tylko haracz, zupełne oswobodzenie z pod tureckiej administracyi. Drugi sposób załatwienia jest dla Turcyi korzystniejszy. Dla uzupełnienia takiej kombinacyi kongres musiałby poruczyć Austryi administracyę Bośnii, gdyż w kraju tym z powodu niesforności bejów jest niemożliwą autonomia.

Konstantynopol, 12 maja. Rossyanie obsadzili Czuruksu w okolicy Batum mimo protestu Derwisza baszy i oporu ludności.

Łabanow oczekiwany tu jest dzisiaj.

Główna kwatera rossyjska pozostaje jeszcze w San-Stefano.

Wiedeń, 13 maja. (*Tel. pryw.*) Jak donosi *Tagblatt* uda się w skutek polecenia Najj. Pana deputacya 34 pułku piechoty do Berlina, aby złożyć cesarzowi Wilhelmowi gratulacye z powodu ocalenia od zamachu.

Temuż dziennikowi donoszą z Pery, że kwestya ewakuacyi twierdz zaczyna się bardzo zaostrzać. Totleben otrzymał rozkaz, aby domagał się kategorycznie bezzwłocznego wydania fortec. Komendant Szumli, który energicznie opiera się wydaniu tej twierdzy, mianowany został *muszirem* (marszałkiem), co jest dowodem, że Porta zadowolona jest z jego postępowania.

Berlińska *Freie Presse*, organ socyalistów niemieckich, wydała nadzwyczajny dodatek, w którym odsuwa z oburzeniem odpowiedzialność partyi socyalistycznej za zbrodnię Hoedla i potępia stanowczo zamach.

Wiedeń, 13 maja. (*Tel. pryw.*) Według obiegających tu pogłosek w

miejsce Msgr. Jacobiniego mianowany ma być nuncyuszem apostolskim w Wiedniu Monsignor Masella.

Wiedeń, 13 maja (*Tel. pryw.*). Z Londynu telegrafują do *Deutsche Zeitung*, że Beaconsfield i Salisbury naszkicowali hrabiemu Szuwałowi granice Bułgaryi, na które Anglia może się zgodzić, w sposób następujący: Bułgarya obejmować ma 1500 mil kwadratowych i 2 miliony mieszkańców. Najdalszym punktem granicznym na południu ma być miasto Melnik nad Strymonem. Południowa granica ciągnąć się ma wzdłuż grzbietu gór despockich przez Marycę do Sliwna; dalej po nad główny grzbiet Bałkanu do Czarnego Łomu, która to rzeka tworzy granicę aż do Ruszczuka. Od Czarnego morza Bułgarya oddzieloną ma być pasem lądowym 20 mil szerokości, od morza egejskiego pasem 15 mil szerokim.

Budapeszt, 13 maja. W parlamencie Simonyi interpelował rząd w sprawie koncentracyi wojsk rossyjskich w Rumunii. Tisza przyrzekł odpowiedzieć jutro.

Konstantynopol, 12 maja. Były sekretarz sułtana, Said basza, mianowany prezydentem senatu. Sułtan odbędzie jutro rewię nad korpusem Bakera baszy.

Londyn, 13 maja. *Times* donoszą z Konstantynopola, że w skutek natarczywego żądania gen. Totlebena, Porta postanowiła oddać zaraz twierdze, a mianowicie najpierw Szumlę, potem Warnę, a na ostatku Batum. Totleben przyrzekł cofnąć wojska na linię Adryanopol-Dedeagacz, a skoro Turcy opuszczą twierdze, mają Rossyanie wyjść z Erzerum.

Daily News donoszą z Pery, że gen. Totleben groził, że zajmie natychmiast Konstantynopol, jeżeli fortece Szumla, Warna i Batum nie zostaną bezzwłocznie wydane. Osman basza oświadczyć miał na radzie ministrów, że armia turecka nie jest w stanie oprzeć się okupacyi rossyjskiej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11 maja 1878, godzina 2. min. 16. Losy kredytowe 161·—, Węg. akcye kredyt 186·25, Akcye anglo-austr. 89·29, Akcye banku Union 56·—, Akcye kolei Karola Ludwika 243·—, Akcye kolei północnej 242·50, Akcye kolei południowej 72·—, Akcye kolei Alföld 111·50, Akcye kolei Elżbiety 166·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 120·50 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 110·— Akcye kolei Rudolfa 112·50, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 65·50, Galic. oblig. indemn. 85·50, Losy z r. 1864 140·50, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 101·—, Akcye banku obrotowego 93·— Losy tureckie 14·90, Akcye kolei węg.-galic. 81·25, Akcye kolei państwowej 249·50, Akcye banku związkowego 77·50, Rubel papierowy 1·20, Węgierskie losy 75·50, Mark niem. 60·15, Węgierska renta —.— Usposobienie słabe.

Wiedeń, dnia 11go maja godzina 5, minut 50. Akcye kredytowe 215·—, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Kar. Ludw. 243·75, Południowa 72·50, Renta pap. 61·90, Galic. bank. hyp. 89·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. 92·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9.72, Rubel papierowy —·— Usposobienie pomyślne.

Wiedeń, dnia 13go maja, godzina 10 minut 50. Akcye kredytowe 213·50 Anglo-Austr. 90·75, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 243·50, południowa —·—, Rubel papierowy 1.19³/₄, Gal. listy zastawn. —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Gal bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·— Napoleonsdor 9·73¹/₂. Usposobienie bez ochoty.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński

Tylko wobec rzeczywiście dobrych artykułów objawia się konkurencya. — Kapsułki smołowe Guyolota, które tak znakomicie skutkują w przypadkach zaziębienia w nieżytach jakoteż zapaleniu krtani i suchotom płucowym, wywołali liczne naśladowania. P. Guyot za te tylko flakoniki może przyjąć poręczenie, które zaopatrzone są w jego podpis w trójkolorowym druku.

Dostać można we Lwowie w aptekach: Pp. Jakóba Beisera i C. Krzyżanowskiego, w Brodach w aptece pod „Złotą Koroną."

NADESŁANE.

Podziękowanie.

W dniu 25 kwietnia r. b. w godzinach nocnych zgorzały wszystkie moje budynki gospodarskie w Ruskiejwsi. Że żywy inwentarz, tudzież stajnia cugowa, oranżerya i budynki mieszkalne ocalały, to mam zawdzięczyć najprzód Boskiej opatrzności, a powtóre spiesznemu i racyonalnie uorganizowanemu a dziel nie wykonanemu ratunkowi, którym dalszemu rozpostarciu się niszczącego elementu zapobieżono, za co tutaj publiczne wynurzam dzięki ratującym mój dobytek; a mianowicie: Wmu Im. ks. kanonikowi Kudłowskiemu proboszczowi o. g. z Ruskiejwsi, Wmu Panu Cinalskiemu, naczelnikowi c. k. sądu w Dubiecku; Panu Adamowiczowi, urzędnikowi tamtejszego powiau; Wmu Panu Siokało poczmi-trzowi, PP. Assarabowskiemu i Zborowskiemu Junior i w ogóle mieszczanom i starozakonnym z miasta Dubiecka, włościanom Ruskowiejskim, na koniec służbie obu dworów t. j. zamku dubieckiego i mojej!

Chciejcie wszyscy przyjąć moje, z głębi serca wypływające najczulsze podziękowanie.

Jadwiga z Krasickich Weissenwolff.

Ruskawieś 8 maja 1878.

Przyjechali do Lwowa

dnia 12 maja 1878.

Hotel George'a.

Pp. F. Kunz z Tarnowa, K. Mysłowski z Rossyi. K. Ochocki z Białobożnicy. O. Petrino z Czerniowiec.

Hotel Angielski.

Pp. S. Jakubowicz z Tarnobrzegu. A. Tustanowski z Brodów. W. Kiernik z Sokołowa. J. Bejzym z Porudna.

Hotel Warszawski.

Pp. L. br. Waltman z Rudy. W. Wilczyński z Nowegosioła.

Hotel Kuhna.

P. J. Bosakowski z Rudek.

Hotel Langa.

Pp. A. Regensburski z Wiednia. M. Manasse z Berlina. J. Rubatel z Paryża. J. Klim z Berna. H. Wolf z Wiednia. W. Walslab z Berlina. J. Ungar z Pesztu. J. Hermański z Reichenberga. L. Punczert z Tarnopola.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. K. hr. Wodzicki do Olejowa. H. Zathey do Brodów. K. Babecki do Byszowa. A. Dydyński do Kołodziejów. K. Hubicki do Ożydowa. W. Postruski do Wojniłowa. K. Rzeszotowski do Krakowa. W. Wolański do Rzepiniec.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 13 maja 1878 o godz. 7 rano.

Barometr 735.00 mm. Psychrometr suchy 8.0°C. Psychrometr wilgotny 5.6°C. Prężność pary 5.4 mm. Wilgoć 67%. Zachmurzenie 0. Wiatr S.1 Ozon 4. Opad w mm z ostatnich 24 godzin. — Temperatura powietrza +6.4°R

Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 30 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 25 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 10 min. 35 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 33 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 25 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 43 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 54 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 8 po południu pociąg mięszany);

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczor (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 40 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 40 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 45 po południu (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 3 rano (pociąg nr. 1):

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 6 min. — rano. (pospieszny); o godzinie 10 min. 37 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 minut 45 w południe (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 11 maja 1878.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	242	25	244	75
Kol. lwow.czer.-jas. „ 200 zł. m. k.	120	—	122	50
Banku hip. galic, 200 zł. w. a.	247	50	250	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	84	—	85	—
„ „ „ 4% „	79	25	80	25
„ „ „ 5% okresowe	84	—	85	—
Banku hip. galic. 6% w. a.	88	80	89	80
Listy dłużne . Z. kr. wł. 6% w. a.	91	50	92	75
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	—	—	—	—
„ 6% w. a. w 30 lat.	—	—	—	—
4. Oblig. za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m. k.	85	25	86	25
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	89	50	91	—
5. Losy Miasta Krakowa	14	—	15	50
„ „ Stanisławowa	20	—	22	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	60	5	70
Dukat cesarski	5	65	5	73
Napoleondor	9	71	9	80
Półimperyał	9	85	10	3
Rubel rossyjski srebrny	1	77	1	87
„ papierowy	1	19—	1	21½
100 marek niemieckich	59	50	60	60
Srebro	104	50	106	—
Kupony w srebrze	104	25	105	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 9 maja 1878.

	płacą.	żądają.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	61.90	62 10
luty-sierpień	62·—	62.20
Jednolity dług Państwa w srebrze styczeń-lipiec	65.25	65 50
kwiecień-październik	65.25	65.50
Losy z roku 1839 całe	337.—	339 —
„ „ 1839 piąta część	333. –	336 .—
„ „ 1854 po 250 złr.	108.—	108 50
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	113.75	114 25
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	121.—	121.50
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	140.25	140.75
„ „ 1864 „ po 50 złr.	139.—	140.—
Renty Como po 42 lir. aus.	24 —	25.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	141.75	142 —
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	98.25	98.75
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	72.10	72.25
2. Obligacye indemn. 5% za 100 złr.		
Czech	103.50	—.—
Bukowiny	82—	82·50
Galicyi	85.40	85.80
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	77.—	77·50
Węgier	79.25	79.75
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	88.50	88.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	212 50	212.75
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	725.—	735.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	798 —	799.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m.	384 —	386.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	166.—	166.50
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn. kolej po 1000 zł.	2025.—	2030 —
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	243.50	244.—
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	120.50	121·—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	251.—	251 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	71.—	72.—
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr.	81.75	82 —
5. Listy zast. losowan.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	109.—	109.50
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	90.—	92.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95. -	95.25
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5%	87.25	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	78.75	—.—
„ „ „ „ po 5%	84.25	84.50
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	84.25	84.50
Gal. banku hipot. po 6%	88.75	89 25
Gal. zakł. kred. włośc. po 6%	92.—	92.50
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
„ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	94 75	95.25
„ „ „ po 5%	85.75	86 25
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	68.30	68 60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	103.—	103 50
„ „ „ 100 zł. w. a.	97.75	98.25
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	103.25	103.75
„ „ „ „ II. emisyi	101.—	101.50
„ „ „ „ III. „	99 50	—.—
„ „ „ „ IV. „	98.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. (II. emis. à 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	79 75	80·25
z r. 1867	78 50	78 90
z r. 1868	70 50	71 50
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5% w srebrze	64.25	64 75
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	159.75	160 50
Clarego po 40 zł. m. k.	29.50	30.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	95.25	95 50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	14.75
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	29.25	29.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.75	28.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14·50	15.—
Salma po 40 zł. m. k.	38.50	39.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	28. –	28 50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa.	20.50	21.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	120. –	121.—
„ „ „ 50 zł. m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. m.	22.75	23.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	25.75	26 25
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p,	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	122. -	122.25
Paryż za 100 fr.	48.60	48.65
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 77.—	5 79 —
„ pełnej wagi	5.77.—	5 79 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.75 —	9 76 —
Rossyjski imperyał	10.01 —	10.03.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	105.45	105 60

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

z dnia 11 maja 1878.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	61	60
„ „ „ w srebrze	64	40
Renta w złocie	71	60
Losy pożyczki z roku 1860	113	—
Akcye banku wiedeńskiego	800	—
„ „ kredytowego	212	25
Londyn	121	85
Srebro	105	40
Napoleondor	9	75—
Dukat cesarski men.	5	76—
100 marek niemieckich	60	10

Dziennik Urzędowy.

(2738) **Obwieszczenie.**

L. 6697. C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca w pisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Dawida Zinsa którą używać tenże będzie jako spekulant pieniężny w Krakowie podpisując takową: „Dawid Zins".

Kraków 8 marca. 1878.

(2770 1—3) **Edykt.**

L. 6512. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Olesku niniejszem wiadomo się czyni, że celem ściągnięcia kwoty 287 zł. 76 ct. w. a. z odsetkami po ¹⁵/₀₀ od 9 lutego 1872, aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież dalszemi ⁵/₀₀ odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, kosztów sądowych w sumie 9 zł. 98 ct. w. a. i niniejszych kosztów egzekucyjnych na kwotę 4 zł. 62 ct. w. a. obniżonych, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 43/27 w Rozważu położonej, Jana i Józefa Szyszkowskich własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawnego opisu z dnia 12 marca 1870 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami, na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, i tym celem wyznaczają się trzy termina, a to dnia 19go czerwca, 3 lipca i 18 lipca 1878, zawsze o 10 godzinie z rana w Rozważu.

Za cenę wywołania stanowi się suma 600 zł. w. a. przy ocenieniu tej realności przyjętej. Każdy chęć kupienia mający winien jest do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć 10 proct. sumy wywołania t. j. 60 zł. w. a. Gdyby realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną być nie mogła, takowa na trzecim terminie i niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Reszta warunków mogą być tusądowej registraturze przejrzane.

Olesko dnia 14 grudnia 1877.

(2762 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6857. C. k. sąd obwodowy tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Stefania z Marynowskich Rydlowa przeciw mał. spadkobiercom Antoninie Rydel i Henrykowi Brodzkiemu o uznanie ¹/₆ i ¹/₆ sumy 1000 zł. m. k. na Dąbrowicy na rzecz Ludwiki Rydel intabulowanej za zapłacone z pn. skargę wniosła i o pomoc sądową prosiła w skutek czego termin 90 dniowy do obrony wyznaczony został.

Ponieważ pobyt zapozwanego Henryka Brodzkiego nie jest znany, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata dra Malawskiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające złe skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Tarnów dnia 2 maja 1878.

(2742 1—3) **Edykt.**

L. 6310. Dnia 18 czerwca 1878 o 10 godzinie rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż licytacyjna także niżej ceny wywołania realności Jędrzeja i Katarzyny Makowej pod n. 19 w Jaworowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 392 złr. z p. n.

Ceną wywołania jest wartość szacunkowa w kwocie 700 złr. wadyum 70 zł.

Dalsze warunki i akt opisania można w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów 22 grudnia 1877.

(2766 1—3) **Edikt.**

Z. 5519. Vom k. k. Bezirks Gerichte in Drohobycz wird hiemit bekannt gegeben, daß die mit h. g. Bescheide vom 27 Feber 1878 Z. 21239 in der Exekutionsangelegenheit des Moses Reitzes wider Johann Jarema pto 600 fl. s. N. G zur Hereinbringung der Restforderung von 204 fl. 28 kr. ö. W. auf den 22 Mai, 22 Juni und 22 Juli 1878 ausgeschriebene exekutive Feilbiethung der dem Schuldner Johan Jarema ut. Dom. Lisznia t. II pag. 369 n. 12 haer und Dom. Lisznia t. II p. 391 n. 12 haer zu gehörigen Grundstücke sammt den darauf befindlichen Gebäuden der Realitäten Ln. u. 3 Vorstadt Lisznia in Droe hobycz unter den im gedachten h. Bescheid-vom 27 Februar 1878 Z. 21239 nahmhaft gemachten Bedingungen in der Exekutionsangelegenheit des Moses Reitzes gegen Johann Jarema pto. 200 fl. ö. W. auch zur Befriedigung der Wechselsumme von 200 fl. ö. W. s. N. G. der 6% Zinsen vom 27 Juni 1874 und der Gerichtskosten 5 fl. 27 kr. 8 fl. 92 kr. dann der Exekutionskosten von 5 fl. 46 kr., 3 fl. 72 kr., 3 fl. 7 kr. und 9 fl. 37 kr. zu Gunsten des Moses Reitzes ausgedehnt werden wird.

Drohobycz am 27 April 1878.

(2760) **Edykt.**

L. 6706. Przeciw projektowi rozdziału majątku konkursowego Jakóba Liebermana który bądź u komisarza konkursowego bądź u zawiadowcy masy rozbiorowej przejrzany być może, zarzuty do dnia 20 maja 1878 poczynić wolno jest wierzycielom.

Termin do rozprawy względem poczynionych zarzutów, wyznacza sia na dzień 22 maja 1878 o godzinie 10 rano.

C. k. sąd obwodowy

Sambor 8 maja 1878.

(2755 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1622. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 4915 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż folwarku Sleinbach w Trościańcu położonego dłużników Henryka i Magdaleny Müllerów własnego w dniu 27 czerwca 1878 w dniu 25 lipca 1878 i w dniu 22 sierpnia 1878 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 10.000 złr. wyprowadzona, zakład wynosi 1000 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd obwodowy

Przemyśl 20 marca 1878.

(2756 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1781. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 3860 zł. 60 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż folwarku Zapulcze w Trościańcu położonego dłużników Jana i Elżbiety Müllerów własnego, w dniu 28 czerwca 1878, w dniu 26 lipca i w dniu 26 sierpnia 1878 zawsze o godzinie 9 rano tut j w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki ną kwotę 8000 zł wyprowadzona. zakład wynosi 800 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd obwodowy

Przemyśl 30 marca 1878.

(2773 1—3) **Edykt.**

L. 4664. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 12 czerwca, 27 czerwca i 11 lipca 1878 zawsze o 9 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 267 w Błażowej położonej Seliga i Feigi Ritterów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Manasche Lichtmana w kwocie 425 zł. w. a. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 460 złr. zakład 46 zł. w. a.

Akt opisania, oszacowania i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 22 lutego 1878.

(2771 1—3) **Edykt.**

L. 5070. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Olesku niniejszem wiadomo się czyni, że celem ściągnięcia kwoty 100 złr. a względnie 91·52 zł. w. a. z odsetkami 12 proc. od dnia 18go października odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 9/11 w Hucisko-Oleskim położonej, małżonków Łukasza i Agnieszki Kwaśniców własnych, że wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawnego opisu z dnia 15 września 1869 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie a to w dniach 5 czerwca, 24 czerwca i 22 lipca 1878 zawsze o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie.

Za cenę wywołania stanowi się suma 150 zł.

Resztę warunków mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia.

Olesko dnia 20 grudnia 1876.

(2754 1—3) **Edykt.**

L. 20437. Cesarsko-królewski sąd krajowy we Lwowie ogłaszaniniejszem. iż dr. Julian Czerkawki o zniesienie spólności własności realności we Lwowie pod l. 83$^{4}/_{4}$ położonej, przez przymusową publiczną sprzedaż takowej, przeciw p. Rudolfowi Fabry i potomstwu Anny z Kampfów Fabry w dniu 18 kwietnia 1878 l. 20437 pozew wniósł a gdy rzeczone potomstwo z życia i miejsca pobytu jest niewiadome, przeto c. k. sąd krajowy dla rzeczonego potomstwa wyznaczył kuratora w osobie p. adwotata dra Bobownika z zastępstwem p. adwokata dr. Gajewskiego, z którym ta sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Wzywa się zatem zapozwanych, aby w należytym czasie potrzebnej informacyi ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę sobie wybrali i o tem sądowi oznajmili, gdyż inaczej skutki z zaniedbania wynikające sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 20 kwietnia 1878.

(2769 1—3) **Edykt.**

L. 6511. W dniach 27 czerwca 1878, 10 lipca 1878 i 25 lipca 1878 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Zulicach licytacya realności tamże pod l. k. 81 położonej Antoschla Mortka dwóch imion Rosena własnej nieintabulowanej celem ściągnienia kwoty 143 zł. 88 ct. w. a. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena wywołania 300 zł. w. a. wadyum 10 proc. stanowi. Reszta warunków w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Olesko dnia 13 grudnia 1877.

(2757 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1844. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 819 zł. 84 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż folwarku Bronki w Trościańcu położonego, dłużnikow Krystyana i Krystyny Müllerów własnego, w dniu 1 lipca 1878, w dniu 1 sierpnia 1878 i w dniu 29 sierpnia 1878 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 2000 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 200 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd obwodowy.

Przemyśl 30 marca 1878.

(2737) **Obwieszczenie.**

L. 6805. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy Salomei Wątorek, którą używać taż będzie jako właścicielka handlu korzennego w Wieliczce jako wdowa po Pio-trze Wątorku, popisując takową: „Piotra Wątorka wdowa".

Kraków dnia 8 marca 1878.

(2764 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 806. W dniach 3 czerwca, 8 lipca i 5 sierpnia 1878, o godzinie 11 rano odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia pretensyi Dawida Liebstera w kwocie 27 zł. 50 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. 298 w Borszczowie położonej, Fedia Leszczyńskiego własnej ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 75 zł., poniżej której wspomniana połowa realności tylko na trzecim terminie sprzedaną zostanie.

Jako wadyum przez każdego licytującego złożyć się mające ustanawia się kwota 8 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania tej połowy realności są w sądzie do przejrzenia złożone.

Dla niewiadomych wierzycieli i dla tych. którymby uchwała doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie Michała Hordyńskiego z Borszczowa.

C. k. sąd powiatowy.

Borszczów 31 marca 1878.

(2765 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1485. Podaje się do publicznej wiadomości, iż w dniach 29 maja 1878, 28 czerwca 1878 i 29 lipca 1878 odbędzie się w tutejszym sądzie w każdym dniu o godzinie 10 przed południem, przymusowa sprzedaż realności pod lk. 24 w Brzeżanach na Miasteczku położonej, według księgi gruntowej Tom. II, str. 22, num 9 wł.. Weroniki Horodeckiej własnej, ku zaspokojeniu pretensyi Macieja Bełdowskiego w kwocie 600 zł. w. a. z pn. pod warunkami, które w tuśąd. registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Brzeżany 15 marca 1878.

(2768) **Ogłoszenie.**

L. 3075. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Olesku uwiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg hipotecznych dla gminy katastralnej Werchobuż rozpoczną się dnia 21 maja 1878.

Kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony praw swoich uzna za stosowne.

W Olesku dnia 11 maja 1878.

(2767) **Ogłoszenie.**

L. 876/2382. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Chopice i dla gminy Bystrowice.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą w sądzie powiatowym lub przed kierującym dochodzeniem na dniu 23 maja 1878, w którym dalsze dochodzenia prowadzić będzie.

Jarosław 10 maja 1878.

(2732 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 2190. C. k. sąd powiatowy w Kamionce str. podaje do wiadomości, że c. k. sąd obwodowy w Złoczowie uchwałą z dnia 20 kwietnia 1878 l. 3297 uznał Oleksę Dacyszyna, gospodarza z Rudy, wsi w powiecie sądowym Kamioneckim położonej, za marnotrawcę, i że kuratorem dla tegoż marnotrawcy Mikołaj Dacyszyn gospodarz z Rudy mianowany został.

C. k. sąd powiatowy.

Kamionka str. 5 maja 1878.

(2736 1—3) **Edykt.**

L. 7387. C. k. sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia należytości wekslowej 258 złr. m. k. z procentem 6 proc. od dnia 3go stycznia 1858 bieżącymi kosztami w kwocie 5 złr. 15 kr. m. k. i 7 złr. 57 ct. w. a., nareszcie kosztów poniżej przyznanych w kwocie 145 zł. 11 ct. w. a., odbędzie się w c, k. sądzie krajowym krakowskim egzekucyjna sprzedaż $^{1}/_{12}$ części realności pod l. 36, 37, 38 Gm. VI. (Nr. 38, 39 i 44 Dz. VIII) w Krakowie położonych, Majera czyli Markusa Schönberga własnością będących, przez publiczną licytacyę w dwóch terminach, a mianowicie dnia 26 czerwca 1878 i dnia 1go sierpnia 1878, każdym razem o godzinie 10 rano w c. k. sądzie krajowym w Krakowie pod następującemi warunkami.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 5040 zł. 66 $^{2}/_{4}$ ct. jako wartość przy sądowem egzekucyjnem oszacowaniu $^{1}/_{12}$ części tych realności wypośrodkowaną.

Chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej 10 proc. ceny szacunkowej w kwocie 504 zł. i to bądź w gotówce lub w książeczce kasy oszczędności krakowskiej lub w obligacyach indemnizacyjnych lub w innych papierach wartościowych jako kaucya wedle ustaw służyć mogących podług kursu na dzień licytacyi w urzędowej Gazecie Lwowskiej notowanego.

Wadyum to nabywcy zatrzymanem i na rachunek ceny kupna policzonem będzie, zaś innym licytantom zaraz po odbytej licytacyi zwróconem zostanie.

Na wypadek, gdyby powyższa część powyższych realności w dwóch terminach sprzedaną nie została, wyznacza się termin trzeci na dzień 6 sierpnia 1878 w celu ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych, na którym wierzyciele hipoteczni tem pewniej stawić się mają, ile, że niestawający jako przystępujący do wniosków większości wierzycieli na terminie będących uważani będą.

O rozpisaniu tej licytacyi wszyscy wiadomi wierzyciele hipoteczni do rąk własnych zawiadomieni zostają, ci zaś, którychby po dniu 26 października 1877 do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza licytacyą powyższych części realności rozpisująca, z jakiegokolwiek powodu albo wcale nie albo też zapóźno doręczoną została do rąk ustanowionego kuratora p. adw. dra. Goldmanna, któremu na zastępcę p. adw. dra. Eibenschütz dodany zostaje. również ogłasza się rozpisanie niniejszej licytacyi przez edykta w urzędowej Gazecie Lwowskiej i przez ogłoszenie w innych okręgach sądowych.

Resztę warunków licytacyjnych chęć kupna mający w tutejszej registraturze przejrzeć mogą, do której odsyła się kupujących z przejrzeniem ciężarów hipotecznych i aktu oszacowania dóbr.

Kraków dnia 12 kwietnia 1878.

(2772 1—3) **Edykt.**

L. 2658 C. k. sąd powiatowy w Sieniawie rozpisuje w celu wydobycia wierzytelności Mechla Glücksmann w kwocie 80 złr. w. a. z pn. przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod nr. 114 w Wylewie położonej, karty hipotecznej nie stanowiącej na 170 złr. ocenionej na dzień 4 lipca, 8 sierpnia i 5 września 1878 w gmachu sądowym zawsze od godziny 10 rano.

Protokoły opisania, ocenienia realności tej, i warunki sprzedaży przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Sieniawa 10 grudnia 1877.

(2761 1—3) **Edykt.**

L. 5932. Samborski c. k. sąd obwodowy otwiera konkurs do majątku tak ruchomego jako też w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Józefa Muszyńskiego rolnika w Dolinie porucza kierownictwo tej upadłości panu c. k. sędziemu powiatowemu Wincentemu Kossakiewiczowi w Dolinie a tymczasowym zawiadowcą masy konkursowej ustanawia p. Krzystofa Radwan Janowicza c. k. notaryusza w Dolinie. Wzywa zatem wierzycieli, aby przy terminie dnia 21 maja 1878 o 10 godzinie rano przed komisarzem konkursowym przy wykazaniu swych roszczeń poczynili propozycye względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy lub zamianowania innego i tegoż zastępcy i przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli.

Dalej wzywa wszystkich tych którzy do wspólnej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensye rościć chcą, aby swe pretensye nawet w razie gdyby już o takowe spór wytoczony był w terminie 60 dni w tymże c. k. sądzie obwodowym albo w c. k. sądzie powiatowym w Dolinie wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże ustawie skutkom prawnym zgłosili i na terminie do likwidacyi na dzień 17 lipca 1878 o godzinie 10tej rano wyznaczonym zalikwidowali i pierwszeństwo oznaczyli.

Wierzycielom którzy swe pretensye zgłosili i przy ogólnym terminie likwidacyi się jawili przysługuje prawo powołać ostatecznie przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy konkursowej tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli do tego czasu urzędujących inne osoby ich zaufania.

Wierzyciele, którzy nie w Dolinie. lub w bliskości mieszkają, mają w zgłoszeniu ich pretensyi wymienić pełnomocnika do odbioru uchwał, inaczej na wniosek komisarza konkursowego ustanowionoby przez tenże sąd obwodowy dla nich na ich niebezpieczeństwo i koszt kuratora.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej i Wiedeńskiej".

Sambor 7 maja 1878.

(2753 1—3) **Edykt.**

L. 16815. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszy medyktem wiadomo czyni Maryannie Szymonowiczowej, że Felicya z Koszowskich Ossolińska dnia 29 marca 1878 do l. 16815 przeciw spadkobiercom Michała Szymonowicza między temi i Maryannie Szymonowiczowej prośbę o zarządzenie postępowania celem wykazania, iż prenotacya prawa pobierania z lasów do dóbr Hnilcze i Panowice czyli Sieniawki należących drzewa opałowego i materyału na budowle w stanie biernym tych dóbr dom. 251 p. 347 n. 92 on uskuteczniona jest usprawiedliwioną. Ponieważ Maryanna Szymonowiczowa z życia i miejsca pobytu nie jest wiadomą, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jej koszt i szkodę tutejszego adw. dr. Dziubińskiego ze substytucyą adw. dr. Jekelesa kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy przeprowadzoną będzie. Do przesłuchania stron jest termin wyznaczony na 25 czerwca 1878 o godzinie 10tej przed południem. Niniejszym więc edyktem wzywa się Maryannę Szymonowiczowę aby w należytym czasie osobiście stanęła, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła, słowem stosownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów 25 kwietnia 1878.

(2763) **Obwieszczenie.**

L. 7063. W postępowaniu konkursowem do majątku B. Rigelheima tymczasowy zarządca masy adw. dr. Kaczkowski w Tarnowie został zatwierdzony, zaś adwokat dr. Jarocki tegoż zastępcą został ustanowionym

C. k. sąd obwodowy

Tarnów 2 maja 1878.

(2587 3—3) **Edikt.**

Zl. 6679. Von dem k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird über Ansuchen des k. k. Militär-Stations-Commando in Zagrebela die Einleitung der Amortisirung des angeblich abhanden gekommenen Tarnopoler Sparkassebüchels ddtto 20 Jänner 1873 Nr. 843 über 240 fr. lautend auf Johann Toron bewilliget.

Diejenigen welche auf vorerwähntes Sparkassabüchel einen Anspruch stellen wollen, werden aufgefordert, ihr Recht binnen sechs Monaten von unten angesetzten Tage an gerechnet bei diesem Gerichte so gewiß nachzuweisen, widrigens dieses Sparkassabüchel nach Verlauf obiger Frist über neuerliches Ansuchen des Amortisirung werbers für amortisirt erklärt werden würde.

Tarnopol 30 April 1877.

(2602 3—3) **Edykt.**

L. 4532. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie wdrażając na żądanie c. k. starostwa powiatowego w Rawie postępowanie uznania za zmarłego Bernarda syna Anny Bednarczuk w Tarnoszynie dnia 12 lutego 1856 urodzonego w celu wykreślenia go z listy popisowych wzywa wszystkich tych, którzyby jakąkolwiek o jego możliwem pozostawaniu przy życiu mieli wiadomość, ażeby o tem najdalej do 3 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu tutejszemu sądowi donieśli.

Uhnów dnia 15 sierpnia 1877

(2622 3—3) **Edykt.**

L. 19736. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Aniela Szemioth przeciw nieznanym z imienia i nazwiska jako też z życia i miejsca pobytu domniemanym spadkobiercom biskupa Kryspina Cieszkowskiego i innym o uznanie wyłącznego prawa własności do sumy 2471 zł. $65\frac{1}{2}$ ct. w. a. jako $\frac{12}{32}$ części spadku po Anieli Dłużewskiej w depozycie sądowym przechowanej pod dniem 21 stycznia 1876 l. 3764 pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego do wniesienia pisemnej obrony termin 90 dniowy wyznaczono, jako też, że do zastępowania tychże z imienia i nazwiska, jakoteż z życia i miejsca pobytu niewiadomych domniemanych spadkobierców tegoż Kryspina Cieszkowskiego c. k. sąd krajowy na ich koszt i szkodę tutejszego adw. dra Skałkowskiego z substytucyą adw. dra Popiela kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 20 kwietnia 1878.

(2600 3—3) **Edykt.**

L. 1301. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie wdrożywszy postępowanie względem uznania Michała syna Romana i Maryi z Rackich małżonków Smolijów, który się w Hubinku dnia 12 września 1857 urodził, za zmarłego w celu wykreślenia tegoż z listy popisowych, z powodu, iż zaszła tegoż śmierć w księgach metrykalnych nie jest uwidocznioną, wzywa wszystkich tych, którzyby jakąkolwiek wiadomość, o życiu i miejscu pobytu wspomnianego popisowego mieli, iżby o tem tutejszemu sądowi bądź bezpośrednio, bądź też przez ustanowionego dlań kuratora Jana Meixnera w Uhnowie najdalej do trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu donieśli.

Uhnów dnia 6 marca 1877.

(2654 3—3) **Edykt.**

L. 3174. C. k. Sąd krajowy w Krakowie na żądanie Leopolda Riegelhaupta z Rabki wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu poświadczenia kasy oszczędności miasta Krakowa na zastawione tamże walory z daty Kraków 1 lipca 1877 nr. 6083 aby w przeciągu jednego roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ sądowi krajowemu przedłożył, gdyż w razie przeciwnym poświadczenie to zostanie uznane za pozbawione wszelkiej mocy prawnej.

Kraków dnia 1 lutego 1878.

(2642 3—3) **Edykt.**

L. 17279. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 60 złr. z pn. od Mikołaja i Maryanny Bzowskich Lewkowi Wienerowi należącej się, odbędzie się w dniach 17 czerwca, 15 lipca i 12 sierpnia 1878 zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya celem sprzedaży realności gruntowej pod nr. 75 w Ciężkowicach z wyłączeniem z takowej 10 morgów gruntu wobcem posiadaniu się znajdujących.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 422 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 43 zł.

Na obydwu pierwszych terminach posiadłość poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akta zastawniczego opisania i oszacowania, można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla tych którzyby w międzyczasie prawo zastawu lub inne do rzeczonego gospodarstwa nabyli lub którymby niniejsza rezolucya z jakichbądź powodów nie mogła być doręczoną rekwirujący c. k. sąd obwodowy w Cieszynie, adw. dr. Nowaka w Oświęcimie ustanowił.

Chrzanów dnia 19 kwietnia 1878.

(2690 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 482. Odpis. W dniach 3 czerwca, 8 lipca i 5 sierpnia 1878 o godzinie 11 rano odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 143 zł. 88 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. 332 w Borszczowie położonej, Anny i Jana Bednarów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Ceną wywołania stanowi się kwota 300 zł., poniżej której realność wspomniana tylko na trzecim terminie sprzedaną zostanie.

Jako wadyum przez każdego licytującego złożyć się mające ustanawia się kwota 30 zł., a bliższe warunki licytacyjne i akt opisania i oszacowania realności tej są w sądzie do przejrzenia złożone.

C. k. sąd powiatowy

Borszczów 31 marca 1878.

(2682 2—3) **Edykt.**

L. 2776. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje niniejszem do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. austr. zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu przeciw Kazimierzowi Stefanowi dw. im. Młodeckiemu należącej się w sumie 882745 zł. 99 ct. w. a. z pn. wyznacza się do przymusowej sprzedaży publicznej dóbr Szczurowice z przynależytościami ponowny termin na dzień 6 sierpnia 1878 o godzinie 10 przed południem, w tutejszym c. k. sądzie obwodowym, na którym pomienione dobra sprzedane będą pod warunkami w tusądowym edykcie z dnia 27 października 1877 l. 8090 ogłoszonemi z tą zmianą, że odnośnie do warunku III zniża się wadyum na 5 proc. ceny wywołania t. j. w sumie 97400 zł. w. a. złożyć się mające, dalej odnośnie do warunku II i IX, że w razie nieofiarowania ceny wywołania rzeczone dobra za jakąkolwiek cenę sprzedane będą.

O czem obie strony zawiadamia się.

Złoczów dnia 27 kwietnia 1878.

(2575 3—3) **Edykt.**

L. 9569. C. k. sąd powiatowy miej. del. s. I we Lwowie jako właściwa władza spadkowa uwiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Rozalię Landesberger, Chanę, Bernharda, Jakóba i Barucha Rappaportów, że Adam Henryk dw. im. Rappaport zmarł we Lwowie dnia 31 lipca 1876 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli i wzywa się tychże, ażeby najdalej przed upływem jednego roku od dnia niżej umieszczonego tem pewniej do niniejszego spadku się zgłosili i swą deklaracyę wnieśli, gdyż wrazie przeciwnym pertraktacya spadku ze spadkobiercami którzy do spadku już się zgłosili i zgłoszą jakoteż z kuratorem dla niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców ustanowionym d. adw. dr. Robertem Czajkowskim przeprowadzoną zostanie.

Lwów d. 26 marca 1878.

(2601 3—3) **Edykt.**

L. 1300. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie wprowadzając postępowania względem uznania Wlatwija syna Aleksego i Praksedy z Wlorozów małżonków Chrystynów, który się w Hubinku dnia 12 września 1857 urodził i we dwa lata po narodzeniu umrzeć miał, za zmarłego w celu wykreślenia go z listy popisowych. Z powodu iż zaszła tegoż śmierć w księgach metrykalnych uwidocznioną nie jest, wzywa wszystkich tych którzyby o życiu i miejscu pobytu wspomnionego nieobecnego mieli jakąkolwiek wiadomość, ażeby o tem tutejszemu sądowi, bądź bezpośrednio, bądź też przez ustanowionego dlań kuratora w osobie p. Jana Meixnera w Uhnowie najdalej do trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc donieśli.

Uhnów dnia 6 marca 1877.

(2673 3—3) **Edykt.**

L. 16978. C. k. Sąd krajowy we Lwowie celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 22 czerwca 1877 l. 31569 wydanej, na prośbę Antoniny Witosławską o zaintabulowanie jej cedowanej sumy przez Breindli Menkes na Witosławiu, z powodu nieznanego miejsca pobytu Breindli Menkes ustanowił adw. Dra. Landesbergera kuratorem, a adw. Dra. Byka substytutem i doręcza kuratorowi powyższą uchwałę.

O czem zawiadamia się Breindli Menkes.

Lwów dnia 6 kwietnia 1878.

(2661 3—3) **Edykt.** L. 3887.

Dnia 13 czerwca, 4 lipca i 8 sierpnia 1878 zawsze o 10 godz. z rana zostanie sprzedaną w drodze publicznej licytacyi realność Iwana i Pałaszki Dymczyszynów w Magierowie pod nk. 256 subr. 132/204 położona, nietabularna, na 400 zł. oszacowana.

Warunki, akt opisania i oceny wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Niemirów dnia 26 listopada 1877.

(2674 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1026. W celu zaopatrzenia szkół stałymi nauczycielami, rozpisuje się niniejszem konkurs na posady nauczycielskie przy następujących szkołach etatowych z płacą 300 zł. w. a.

I w powiecie złoczowskim:

1. w Bużku z dodatkiem 700°/□ ogrodu i 1 morga i 800°/□ pola;
2. w Jarosławicach z ogrodem w obszarze 400°/□;
3. w Kudynowcach z ogrodem w obszarze 800°/□;
4. w Rozhadowie z ogrodem w obszarze 1 morga i 400°/□;
5. w Rykowie z dodatkiem pola w obszarze 1 morga i 838°/□;

II w powiecie brodzkim:

6. w Boratynie z ogrodem w obszarze 400°/kw.;
7. w Ciszkach
8. w Chmielnie z ogrodem w obszarze 400°/kw.;
9. w Czernicy z ogrodem w obszarze 400°/kw.;
10. w Dubiu z ogrodem w obszarze 800°/kw.;
11. w Kadłubiskach z ogrodem w obszarze 600°/kw.;
12. w Koniuszkowie z ogrodem w obszarze 600°/kw.;
13. w Korsowie
14. w Ożydowie z ogrodem w obszarze 1 morga i 492°/kw.;
15. w Palikrowach z ogrodem w obszarze 1300°/kw.;
16 w Pieniakach z ogrodem w obszarze 200°/kw.;
17. w Seretcu
18. w Sznyrowie
19. w Zagórzu z ogrodem 300°/kw.;
20. w Zawidczu z ogrodem w obszarze 1 morga;
21 w Milnie z płacą 400 zł. w. a.

Notując, iż prawo prezenty w Palikrowach dworowi w Kudynowcach i Pieniakach radzie szkolnej miejscowej wspólnie z dworem wreszcie miejscowościach zaś radzie szkolnej miejscowej przysługuje, i że o wymienione posady i nauczycielki kompetować mogą, oznacza się termin podania do 15go czerwca 1878.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Złoczów dnia 3 maja 1878.

(2689 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 483. W dniach 3go czerwca, 8 lipca i 5go sierpnia 1878 o godzinie 11 rano odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 14g złr. 88 ct. przymusowa sprzedaż realności pod l. 61 w Strzałkowcach tusądowego okręgu położonej Hnata Faryny własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 złr. poniżej której realność wspomniona tylko na trzecim terminie sprzedaną zostanie.

Jako wadyum przez każdego licytującego złożyć się mające ustanawia się kwota 30 zł., a bliższe warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania tej realności są w sądzie do przejrzenia złożone.

C. k. sąd powiatowy.

Borszczów 31 marca 1878.

(2676 2—3) **Edykt.**

L. 5380. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia w sprawie Michała Garapicha przeciw Ludwikowi Mayerowi i innym o extabulacyę sum 200000 zł., 100000 zł., 100000 zł., 75000 zł., 30000 zł., 5000 duk., 8000 złr., 142 duk. około 10000 zł., około 8000 zł., 120 duk. z wszystkiemi nadciężarami w stanie biernym dóbr Cebrowa i Worobijówki zahipotekowanych dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Mayera który z sumą 2625 zł. w. a. z pn. przeciw Sylweremu Skalimowskiemu wywalczoną nad zastaw uzyskał kuratora w osobie p. adw. dr. Sternklara podstawiając mu jako zastępcę p. adw. dr. Masa celem doręczenia uchwał c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 4 czerwca 1877 l. 8549 i c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 25 sierpnia 1877 l. 32620 dozwalających extabulacyę prawa hipoteki z dóbr Cebrowa i Worobijówki. O tem uwiadamia się z miejsca pobytu i życia niewiadomego Ludwika Mayera celem przestrzegania praw swych.

Tarnopol dnia 15 kwietnia 1878.

(2660 3—3) **Edykt.**

L. 6260. W dniach 4 czerwca, 2 lipca i 6 sierpnia 1878 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności pod nr. 34 w Lewniowej masy spadkowej Michała Piłata własnej przedmiotem hypoteki nie będącej celem zaspokojenia 400 zł. i 1000 zł. na rzecz Benjamina Dessera i Izaaka Hellera.

Cena wywołania 3515 zł.

Wadyum 352 zł.

Resztę warunków w registraturze przeglądać można.

C. k. sąd powiatowy.

Busko dnia 28 lutego 1878.

(2672 3—3) **Edikt.**

Zl. 347. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird hiemit kundgemacht, daß über Ansuchen des Jakób Sprecher und den Gemeinde der Stadt Lemberg die Löschung der ob der Realität sub. Nr. $356\frac{2}{4}$ laut Dom. 102 p. 303 n. 54 on. zu Gunsten des Markus Sprecher, Israel Sprecher und der Beile Basche zw. N. Willer haftenden Verbindlichkeit des Josef Sprecher bewilligt wurde, — für einige dem Aufenthalte nach unbekannte Erben der Eile Basche zw. N. Willer als Salamon Leib und Wolf Willer wird der Adv. Dr. Goldberg zum Curator bestellt, und demselben der dießbezügliche Löschungsbescheid zugestellt.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg den 16 März 1878.

(2649 3—3) **Edykt.**

L. 16595. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego przeciw Abrahamowi Dawidowi 2ga. im. Danknerowi o zapłacenie czterech rat pożyczkowych po 226 złr. 80 ct i 3408 złr. 95 ct. w. a. celem doręczenia uchwały z dnia 1go lutego 1878 l. 4741 którą przymusową sprzedaż realności pod nr. 29 w Horodence dozwolono ustanowił kuratorem adwokata p. Dra Żukotyński, z zastępstwem adwokata p. Dra Bilińskiego.

Niniejszym więc edyktem wzywa się Abrahama Dawida Danknera, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 6 kwietnia 1878.

(2592 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3394. C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Przysławskiego, ażeby w przeciągu jednego roku się zgłosił lub w inny sposób sądowi albo też ustanowionemu dlań w osobie adwokata dra Gottlieba z Jarosławia kuratorowi o sobie wiadomość dał.

Jarosław dnia 18 kwietnia 1878.

(2715 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8146. W dniach 17 maja, 28 lipca i 2 sierpnia 1878 zawsze o 10tej godzinie rano odbędzie się w zabudowaniu podpisanego sądu publiczna sprzedaż realności n. k. 180 w Horodwlinie położonej Hrynia Boryszczak własnej, celem zaspokojenia wywalczonej przez Dawida Friedmana kwoty 30 zł. w. a. z p. n. Cena szacunkowa 140 złr. w. a. wadyum 28 złr. w. a.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Z c. k. Sądu powiatowego

Bohorodczany 15 sierpnia 1877.

(2709 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 3882. C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi niniejszem podaje do wiadomości, iż na żądanie, i w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi c. k. uprzywilejowanego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, przeciw Maryi Dziwińskiej i Janowi Ochmanowi z Wysokiej, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod nr. 48/15 w Wysokiej ad Kalwarya położonej w trzech terminach a to w dniach: Iszy w dniu 13 czerwca 1878, IIgi w dniu 3 lipca 1878 a IIIci w dniu 31 lipca 1878, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Realność ta na dwóch pierwszych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej, natomiast na trzecim terminie w braku wyżej ofiarujących nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 350 zł. a. w. zaś wadyum 35 zł. w. a.

Bliższe warunki sprzedaży w tutejszej registraturze przejrzeć wolno

O czem się niniejszym edyktem chęć kupna mających oraz wierzycieli niewiadomych dla których kurator w osobie c. k. notaryusza Jaworskiego w Kalwaryi wybranym został, zawiadamia.

Z c. k. sądu powiatowego

w Kalwaryi dnia 27 marca 1878.

(2716 2—3) **Kundmachung.**

Zl. 251. Beim Dolinaer k. k. Bezirksgerichte wird zur Einbringung der Forderung von 49 fl. s. N. G zu Gunsten des Israel Sitwak die der Nachlaßmasse nach Ilko Fedyszyn gehörige sub. Nr. 4 in Nadziejów liegende keinen Tabularkörper bildende Realität am 23 Mai, 13 Juni und 25 Juli 1878, jedesmahl um 11 Uhr V. M. am dritten Termine auch unter dem Schätzungswerthe veräußert werden.

Der Ausrufspreis beträgt 250 fl. ö. W. Lizitationsbedingniße können hiergerichts eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Dolina am 24 April 1878.

(2693 3—3) **Edikt.**

Z. 2515. Vom k. k. Bezirksgerichte wird bekannt gemacht daß wegen Hereinbringung der Restforderung von 25 fl. ö. W. G. zur Feilbiethung der den Eheleuten Thomas und Marianna Grochale gehörigen in Jała sub. C. Nr. 57 gelegenen in Grundbuche nicht eingetragenen Realität der Lizitationstermin auf den 16 Mai 1878 um 10 Uhr V. M. im Gerichtsgebäude festgesetzt wird, an welchem die auf 435 fl. geschätzte Realität auch unter dem Schätzungswerthe feilgebothen werden wird.

Das Pfändungs und Schätzungsprotokoll so wie die Lizitationsbedingungen können beim Gericht eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Nisko am 8 März 1878.

(2686 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8101. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 23 maja 1878 i w dniu 27 czerwca 1878 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności masy spadkowej Jakóba Zagórskiego w ilości 437 zł. 42 ct. przymusowa sprzedaż realności pod l. 17 i 18 w Barka ad Komorowice w powiecie Bialskim położonej, wedle księgi głównej gminy katastralnej Komorowice l. wyk. 226 i 227 do Maryi Zagórskiej należących.

Cenę wywołania stanowi kwota 28762 zł. 54 ct. poniżej której realności te na powyższych terminach sprzedane nie będą.

Wadyum wynosi 2876 zł. 26 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Ehrler.

Biała dnia 21 marca 1878.

(2574 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 171. W celu obsadzenia posady c. k. notaryusza w Skałacie opróżnionej rozpisuje się konkurs.

Kompetenci mają swe odnośne należycie udokumentowane prośby kompetencyjne, za pośrednictwem swych przełożonych władz do podpisanej c. k. Izby notaryalnej, najdalej do dni 30 od dnia ostatniego umieszczenia niniejszego ogłoszenia w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej" wnieść.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Lwów dnia 30 marca 1878.

(2681 3—3) **Edykt.**

L. 20397. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Seinwla Keppla 670 zł. w. a. z pn. przedsięwziętą będzie dnia 4 czerwca 1878 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż części realności nr. 135, 262, 136 w Tarnopolu w księdze gruntowej dom. 1 str. 214 n. 12 haer, dom. 3 str. 157 n. 15 haer. i dom. 1 str. 225 n. 13 haer. na imię Dawida Kanela wpisanych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa, mianowicie dla części realności nr. 135 suma 7608 zł. 77¾ ct., dla części realności nr. 262 suma 1014 zł. 54 ct. dla części realności nr. 136 suma 5354 zł. 84½ ct.; każda z tych realności sprzedaną będzie osobno i to za jakąkolwiek cenę.

Wadyum wynosi 2½% ceny wywołania a bliższych warunków powziąć można z aktów sądowych, przy których i akt oszacowania jest złożony.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol 17 kwietnia 1878.

(2645 3—3) **Edykt.**

L. 2516. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że Michała Ozurę, gospodarza w Malchowicach uznano marnotrawcą i nadano mu kuratora w osobie Jakóba Żukowskiego, gospodarza z Malchowic.

Niżankowice 7 kwietnia 1878.

(2688 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 481. W dniach 3 czerwca, 8 lipca i 5 sierpnia 1878 o godzinie 11 rano odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 147 złr. przymusowa sprzedaż realności pod l. 190 w Łosiaczu tusądowego okręgu położonej Matwija i Magdy Woźnych Andrjów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cenę wywoławczą stanowi kwota 250 zł., poniżej której realność wspomniona tylko na trzecim terminie sprzedaną zostanie.

Jako wadyum przez każdego licytującego złożyć się mające ustanawia się kwota 25 zł., a bliższe warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania tej realności są w sądzie do przejrzenia złożone.

C. k. sąd powiatowy.

Borszczów 31 marca 1878.

(2680 3—3) **Edykt.**

L. 7658. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Mojżesza Silberberga z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Chaja Ryfka Korngold i Gimpel Kerner pod dniem 26 listopada 1877 l. 33150 wnieśli pozew o zapłacenie 760 zł.

Wskutek czego c. k. sąd krajowy w celu zastępowania go na koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata dra Goldmana z zastępstwem adw. dra Eibenschütza kuratorem nieobecnego ustanowił.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem sądowi doniósł, w ogóle aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył. w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 15 marca 1878.

(2694 3—3) **Edykt.**

L. 2369. C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu z miejsca pobytu niewiadomemu Janczemu Kunz wiadomem czyni, że Samuel Stotter podaniem z dnia 13 marca 1878 l. 2369 zażądał reasumowania rozprawy na pozew jego z dnia 23 czerwca 1872 l. 3323 o 19 złr. 66 ct. które to podanie z wyznaczonym na dzień 27 czerwca 1878 terminem, kuratorowi dlań ustanowionemu Wenzlowi Pawelka w Zakopanem doręczonem zostało.

Wzywa się zatem Janczego Kunz, aby kuratorowi przed terminem udzielił potrzebnej informacyi lub sobie innego zastępcę wybrał i tegoż sądowi wskazał.

C. k. sąd powiatowy

Nowytarg dnia 6 maja 1878.

(2685 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 913. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 23 maja 1878 i w dniu 27 czerwca 1878 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności A. Kaczyńskiego w ilości 540 zł. przymusowa sprzedaż realności pod l. 89 nową w Wilkowicach w powiecie Bialskim położonej wedle księgi głównej Wilkowice Tom. I pag. 246 n. 1 haer. do Maryanny Spiewakowej należącej.

Cenę wywołania stanowi kwot 1747 zł., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 175 zł.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nieotrzymali ustanowiony adw. tutejszy dr. Ehrler.

Biała dnia 20 marca 1878.

(2725 3—3) **Ogłoszenie**

L. 4134. Celem ponownego obsadzenia opróżnionej drobnej sprzedaży tytoniu, połączonej z drobną sprzedażą stempli i urzędowych blankietów wekslowych w Kopyczyńcach, rozpisuje niniejszem przez oferty pisemne konkurencyę, która odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu dnia 28 maja 1878.

Oferty pisemne wniesione być mogą do 12 godziny w południe tegoż samego dnia.

Bliższe warunki konkurencyi przejrzeć można w zwykłych godzinach urzędowych w tutejszej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu, tudzież w Nadzorach c. k. straży skarbowej i c. k. starostwach w tutejszym powiecie finansowym się znajdujących, tudzież w c. k. magazynach tytoniowych w Tarnopolu, Jagielnicy i Brzeżanach.

C. k. pow. Dyrekcya skarbu

w Tarnopolu dnia 12 kwietnia 1878.

(2702 3—3) **Obwieszczenie.** L. 21882.

W celu zabezpieczenia robót naprawy tam kamiennych na Dniestrze pod Samuszynem, Zazulińcami i Doroszowcami odbędzie się dnia 4 czerwca b. r. w c. k. starostwie w Zaleszczykach publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert. Cena fiskalna wynosi:

dla Samuszyna	637 zł.	62½ ct.
dla Zazuliniec	387 zł.	11 ct.
dla Doroszowiec	154 zł.	57 ct.
Razem	1179 zł.	30½ ct.

Dotyczące plany, kosztorys sumaryczny, ceny jednostkowe, ogólne i szczegółowe warunki budowy można przeglądnąć w rzeczonem c. k. starostwie, gdzie także mają być wniesione w powyższym terminie najdalej do godziny 12 w południe oferty zaopatrzone w 5% wadyum.

Oferty bez wadyum lub też nie ułożone według przepisów, lub po terminie podane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 4 maja 1878.

(2687 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2238. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 141 w Białej położonej Samuela Scholza własnością będącej rezolucyą z dnia 15 stycznia 1878 l. 8206 w celu zaspokojenia wierzytelności Jana Thena w kwocie 55 złr. rozpisana w dniu 23 maja 1878 o godzinie 11tej przedpołudniem odbędzie się w sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętemi z tą zmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała dnia 31 marca 1878.

(2684 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1910. W C. k. Sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 23 maja 1878 i w dniu 27 czerwca 1878 o godzinie 10tej przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Ernestyny Thieberger w ilości 110 zł. przymusowa sprzedaż realności pod l. 125 w Komorowicach w powiecie Bialskim położonej wedle księgi głównej gminy Komorowice liczba wykazu 125 do Tekli Krausowej należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1311 zł. 20 ct. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie wadyum wynosi 132 złr.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli N. Semlera i Antoniego Sohlicha oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Rosner.

Biała dnia 2 kwietnia 1878.

(2704 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 781. Odpis. Niniejszem rozpisuje się konkurs na na następujące w okręgu szkolnym stryjskim opróżnione posady nauczycielskie:

1. W Mikołajowie przy szkole czteroklasowej posada nauczyciela starszego z roczną płacą 450 zł. w. a.
2. przy szkołach etatowych jednoklasowych Daszowie, Demni, Dzieduszycach wielkich, Hnizdyczowie, Klimeu, Nowemsiole, Podhorodcach, Siechowie, Stulsku, Stynawie niżnej, Sulatyczach, Tuchli, Wołeniowie posady nauczycieli kierujących z płacą po 300 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem,
3. przy szkołach filialnych: w Bratkowcach, Brzezinie, Derżowie, Dobrzanach, Dołhołuce, Lubieńcach, Międzyrzycach, Pławiu, Rohuźnie, Stawsku, Synowódzku niżnem, Uhersku, Żyrawie posady nauczycieli z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o którąkolwiek z posad powyższych winni wnieść podania należycie ostęplowane i w przepisane dokumenta zaopatrzone za pośrednictwem swych władz przełożonych do tutejszej c. k. okręgowej Rady szkolnej najdalej do 15 czerwca b. r.

Stryj dnia 30 kwietnia 1878.

(2730 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 445. Niniejszem rozpisuje się konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy następujących szkołach etatowych:

1) Na posadę nauczycielki kierującej przy szkole żeńskiej w Buczaczu z płacą roczną 500 zł. i dodatkiem za kierownictwo 50 zł.

2) Na posadę nauczycielki młodszej w Buczaczu z płacą roczną 300 zł.

3) Na posady nauczycielskie przy szkole czteroklasowej w Czortkowie każda z płacą roczną 450 zł.

4) na posadę nauczycielską w Ułaszkowcach z płacą roczną 450 zł.

5) w Dzurynie z płacą roczną 300 zł.

6) w Romaszówce z płacą roczną 300 zł.

7) w Zwiniaczu z płacą roczną 300 zł.

8) w Połowcach z płacą roczną 300 zł.

Kandydaci i kandydatki chcący się ubiegać o jedną z tych posad, mają za pośrednictwem swej władzy przełożonej wnieść prośbę zaopatrzoną w dokumenta służbowe i dokładny wykaz służby dotychczasowej jakoteż płacy pobieranej najdalej do 15 czerwca bież. roku.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

w Czortkowie dnia 3 maja 1878.

(2720 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1066. C. k. sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem ściągnienia należytości w kwocie 290 złr. a. w. z pn. na rzecz Anny Przedrzymirskiej odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności gruntowej pod Nr. 29 now./135 star. a subr. 64 w Przedrzymichach wielkich położonej, Ewy Szuma tudzież Kseńki i Piotra Szuma własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na dniu 27go czerwca, 5 sierpnia i 9 września 1878 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena szacunkowa wynosi 1195 złr. a wadyum 119 złr. 50 ct. a. w.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądu.

Kulików 31 marca 1878.

(2708 2—3) **Edykt.**

L. 736. C. k. Sąd powiatowy niniejszem ogłasza, że Adam Zbierzkowski z Gruszowa na dniu 25 listopada 1873 i Adolfina Zbierzkowska z Gruszowa na dniu 18 grudnia 1876 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zaś Maryanna Zbierzkowska z Gruszowa na dniu 10 Stycznia 1877 z pozostawieniem kodycylu zmarli.

Ponieważ miejsce pobytu Ludwika Zbierzkowskiego syna pierwszego i ostatniej a brata drugiej jest niewiadomem; przeto niniejszym edyktem wzywa się go by w przeciągu jednego roku od daty edyktu licząc w sądzie tutejszym się zgłosił i swe deklaracye do powyższych spadków tem pewniej wniósł ile że po bezkutecznym wpływie tego terminu pertraktacya spadków tych ze spadkobiercami, którzy się zgłosili i z kuratorem jego Leonem Zbierzkowskim przewrowadzoną będzie.

Dąbrowa dnia 3 maja 1878.

(2718 2—3) **Edykt.**

L. 1107. C. k. sąd powiatowy w Krakowcu podaje do wiadomości że na zaspokojenie wierzytelności Dawida Süssa resztującej kwoty 230 złr. z pn. odbędzie się w dniu

3go czerwca 1878,
3go lipca 1878,
5go sierpnia 1878,

zawsze o godzinie 10 rano w zabudowaniu tutejszego sądu publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 17 w Czaplakach położonej, dłużnika Iwana Bajdały, tudzież realność pod l. k. 35 w Budzyniu położonej, dłużnika Oleksy Leśka własnej.

Cena wywołania pierwszej 620 złr., drugiej 344 złr.

Wadyum 100 złr.

Bliższe warunki oraz akt oszacowania i opisania są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Krakowiec dnia 26 lutego 1878.

(2696 3—3) **Edykt.**

L. 2823. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie rozpisuje w celu wydobycia wierzytelności Leiby Engelberga w kwocie 83 zł. w. a. przymusową licytacyę gospodarstwa włościańskiego pod l. 110 w Cieplicach położonego, karty hipotecznej niestanowiącego na 528 zł. ocenionego na dzień 4 lipca, 8 sierpnia i 12 września 1878 w gmachu sądowym zawsze od godziny 10 rano.

Protokoły opisania, ocenienia realności tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Sieniawa 20 lutego 1878.

(2721 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1167. C. k. sąd powiatowy Rozwadowski oznajmia; że w dniach 4 czerwca 9 lipca i 6 sierpnia 1878, każdym razem przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 14 w Żabnie położonej, Franciszka Uljasza własnej, celem wydobycia należytości Baili Simy Anfang w ilości 42 zł. 95 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 470 zł., z której 10 prc. jako zakład, chęć kupna mający przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć mają.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rozwadów dnia 24 marca 1878.

(2712 2—3) **Edykt.**

L. 2037. Podaje się do wiadomości, że w celu zapłacenia ces. kr. uprz. zakładowi kredytowemu włościańskiemu sumę 300 złr. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. 60/109 w Synowudzku niznym położonej, do spadkobierców po Dmytrze Pyszak należącej na 1200 zł. w. a. oszacowanej na dniu 21 maja 1878, 3 czerwca 1878 i 1 lipca 1878 w tutejszym c. k. sądzie przedsięwziętą zostanie.

Bliższe warunki można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Skole dnia 28 marca 1878.

(2724 2—3) **Edykt.**

L. 4447. Dnia 8 sierpnia, ewentualnie 5 września i 17go października 1878 zawsze o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż gruntu pod l. kat. 2271 i 2272 w Starym Sączu położonego ciała hipotecznego niestanowiącego do masy spadkowej Anieli Słowikowej należącego, ku zaspokojeniu pretensyi Karoliny Bułakiewiczowej w kwocie 191 zł. 84 ct. z p.n.

Cena wywołania wynosi 600 zł. a wadyum 60 zł. w. a.

Na trzecim terminie będzie ta realność i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszym sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego

Stary Sącz 1 maja 1878.

(2707 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 545. Celem zaspokojenia, wierzytelności c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 3000 złr. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż folwarku „Marki" w Trościańcu położonej dłużników Jakóba Rupp (senior) i Elżbiety Rupp własnej, w dniu 21 czerwca 1878, w dniu 18 lipca 1878 i w dniu 12 sierpnia 1878, zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mają. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 5000 złr. w. a. wyprowadzona, zakład wadyum 500 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd obwodowy

Przemyśl 20 marca 1878.

(2731 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 439. Niniejszem rozpisuje się konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu husiatyńskim:

I. W powiecie Husiatyńskim

1. W Kopeczyńcach

a. przy 4 klasowej szkole dwie posady nauczycieli starszych z płacą po 450 złr. rocznych;

b. przy dwuklasowej szkole żeńskiej posada kierującej nauczycielki z płacą roczną 450 zł., dodatkiem za kierownictwo 50 zł. i wolnem pomieszkaniem.

2. Posada młodszego nauczyciela przy 2 klasowych szkołach;

a. w Krogulcu z płacą 300 zł. rocznie.
b. w Chorostkowie z płacą 270 zł. rocznie,
c. w Husiatynie z płacą 270 zł. rocznie.

3. Przy szkołach etatowych 1 klasowych w Liczkowcach, Niżborgu starym, Pemiłowie, Samołuchowcach, Siekierzyńcach i Szydłowcach z płacą roczną po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

4. Przy szkołach filialnych; w Bossyrach, Celejowie, Myszkowcach i Tudorowie z płacą roczną 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

II. W powiecie Trembowelskim

1. W Trembowli przy 3 klasowej szkole żeńskiej jedna posada nauczycielki z płacą 350 zł. w. a., druga z płacą 270 zł. rocznych.

2. Posada młodszego nauczyciela przy 2 klas. szkołach:

a. w Strusowie z płacą 270 zł. rocznych,
b. w Łoszniowie z roczną płacą 240 zł. aw.

3. Przy szkołach 1klasowych w Chmielówce, Iławcu, Krowince i Plebanówce z płacą roczną po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

4. Przy szkołach filialnynh: w Bernadówce, Borysławiu, Małowie, Młyniskach Nałużu, Tyczynie nowym i Załawiu z płacą po 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Prawo prezentowania we wszystkich wspomnianych szkołach wykonuje miejscowa Rada szkolna, przyczem się nadmienia, iż z wyjątkiem posad przy 4 klasowej szkole męzkiej w Kopeczyńcach, tudzież i nauczycielki o powyższe posady kompetować mogą.

Podania należy wnieść w sposób wskazany art. 4 ustawy krajowej z dnia 2 maja 1873 do tutejszej Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 20 sierpnia 1878.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Husiatyn 7 maja 1878.

(2743 1—3) **Edykt.**

L. 1458. C. k. sąd powiatowy Krościenku rozpisuje na podstawie prawomocnego wykazu c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 14 lutego 1870 l. 4715 i wyższosądowego z dnia 23 czerwca 1871 l. 20515 celem zaspokojenia sumy 5000 zł. w. a. z 6 proc. odsetkami od dnia 2 maja 1864 należącej się Aronowi Nebenzahlowi tudzież kosztów w kwotach 6 zł. 26 ct., 42 zł. 80 ct., 7 zł. 11 ct., 7 zł. 87 ct. i 16 zł. 76 ct. w. a. do publicznej przymusowej sprzedaży realności pod nr. 4 w Łączkach (Wiesendorf) w Starostwie Nowosandeckim położonej, według księgi ingrosacyjnej Tom. I. pag. 183 do 185 Józefa Hilgera własnej, termin na 27 marca 1878 i 28 czerwca 1878 o godzinie 10 z rana, w gmachu sądowym w Krościenku odbyć się mającej pod następującemi warunkami:

I. Cenę wywołania stanowi cena szacunkotejże realności w kwocie 3113 zł. w. a. a ta realność w wyznaczonych dwóch terminach niżej tej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie.

II. Każdy z licytantów ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie 315 zł. a. w. w gotówce lub w obligacyach publicznych, rządowych lub krajowych na okaziciela opiewających w listach zastawnych uprzywilejowanego banku narodowego lub towarzystwa galicyjskiego w przez instytuty założone do udzielenia pożyczek hipotecznych za zezwoleniem rządowem i pod rządowem dozorem wydanych albo w obligacyach pierwszeństwa kolei przez c. k. Rząd poręczonych licząc te papiery wedle kursu ostatniej gazety wiedeńskiej.

Wyciąg tabularny, opis i oszacowanie realności sprzedać się mającej wolno każdemu w registraturze tutejszego sądu przejrzeć lub w odpisie podnieść.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się egzekucyę popierającego p. Arona Nebenzahla do rąk adwokata dr. Bersona, egzekuta Józefa Hilgera do rąk własnych, zaś wierzycieli tych, ktorzyby po 20 marcu 1872 co do realności pod nr. 4 w Łączkach uzyskali jakie prawo własności lub zastawu do wszystkich aktów tyczących s[illegible] sprzedaży jako też ceny kupna, którymby [illegible] uchwała lub dalsze w tej sprawie wy[illegible] rezolucye doręczone być nie [illegible] przez edykta i kuratora już ustanowionego dr. Olszewskiego w Nowym-Sączu, nakoniec c. k. prokuratoryę skarbu w zastępstwie c. k. rządu.

Krościenko 18 kwietnia 1878.

(2733 1—3) **Edykt.**

L. 2475. Uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 22 grudnia 1877 l. 61197 uznany został Tymko Burak z Mikłaszowa za marnotrawcę, któremu sąd tutejszy Fedka Czecha z Mikłaszowa jako kuratora ustanowił.

C. k. sąd powiatowy
Winniki dnia 4 kwietnia 1878.

(2740) **Ogłoszenie.**

L. 28. C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż złożone zostały do powszechnego przejrzenia w sądzie delegowanym miejskim w Tarnowie arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy Koszyce małe z miejscowością Otrzembowska wola.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym w Tarnowie lub przed komisarzem hipotecznym do dnia 18 maja 1878, na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Tarnów dnia 5 maja 1878.

(2749) **Obwieszczenie.**

L. 4687. Operat celem założenia księgi gruntowoj w gminie Jurjampol zdziałany zostaje z dniem dzisiejszym w tutejszem c. k. sądzie powiatowym do powszechnego przejrzenia złożonym i termin do przeprowadzenia dochodzeń w razie zarzutów przepisowo wniesionych na dzień 16 maja 1878 przed południem wyznaczonym.

Zaleszczyki 9 maja 1878.

(2741) **Ogłoszenie.**

L. 2169. C. k. sąd powiatowy czyni wiadomo, że dnia 26 marca 1878 wniósł Chaim Heller z Jezierzan przeciw nieobjętej masie spadkowej Fedia Rechliwskiego z Zieliniec pozew o zapłacenie kwoty 72 złr. 80ct. w. a. na który uchwałą z dnia 29 marca 1878 l. 2169 termin do rozprawy sumaryczuej na 5 czerwca 1878 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Wzywa się przeto nieznanych sądowi pretendentów tej masy spadkowej, dla której równocześnie kuratorem ad actum w osobie Szymona Żołyńskiego z Zieleniec ustanawia się, by względem zastępstwa w tej sprawie z ustanowionym kuratorem wcześnie przed terminem porozumieli się, inaczej skutki zaniedbania tegoż sami sobie przypisać muszą.

Borszczów 29 marca 1878.

(2746 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2788. C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia należytości 92 zł. w. a. z pn. na rzecz Józefa Tytły odbędzie się publiczna sprzedaż połowy sianożęci w Popławach leżącej, należącej do realności pod l. 275 w Podhajcach dłużniczki Katarzyny Kosowicz własnej w tutejszym sądzie na dniu 7 i 28 czerwca i 19 lipca 1878 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wartość szacunkowa 150 zł.
Wadyum 15 zł.
Podhajce dnia 16 kwietnia 1878.

(2747 1—3) **Edykt.**

L. 3327. W c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się na dniu 29 lipca 26 sierpnia i 23 września 1878 o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż stodoły Leiby Schlüssla pod l. 193 w Lipnicy położonej.

Cena wywołania 35 zł. w. a. wadyum 4 zł. Akt opisania, oszacowania i warunki licytacyjne są w registraturze do przejrzenia.

Sokołów 29 kwietnia 1878.

(2748 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6485. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Benjamina Izaka Kohn przeciw masie spadkowej śp. Stacha Pelza o zapłacenie sumy wekslowej 233 zł. w. a. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż połowy gospodarstwa włościańskiego pod l. 32 w Tintkowie położonego ciała tabularnego niemającego w dwóch terminach 28 czerwca i 29 lipca 1878 o 10 godz rano w tutejszym c. k. sądzie.

Cena wywołania stanowi kwotę 970 zł.
Zakład wynosi 10% sumy wywołania.
Bliższe warunki licytacyi tudzież protokołu zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w tusądowej. registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Wiśniowczyk 31 marca 1878.

(2758) **Edykt.**

L. 2974. C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że dochodzenie miejscowe celem założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Barszczowice w dniu 20 maja 1878 r. rozpocznie. Każdy, który ma prawny interes w zbadaniu stasunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co do wyjaśnienia lub obrony praw swoich za stosowne uzna.

Winniki 8 maja 1878.

(2409 3—3) **Edykt.**

L. 6946. C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowyh według ustawy z 20 marca 1874 N. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminych od dnia 1 czerwca 1878 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. Dla majętności tabularnych:

1. Janów w okręgu janowskiego c. k. sądu powiatowego.
2. Turynka w okręgu żółkiewskiego c. k. sądu pow.
3. Wulka zapałowska z miejscowościami Czeterboki i Szczebywilki w okręgu lubaczowskiego c. k. sądu pow.
4. Rata w okręgu rawskiego c. k. sądu pow.
5. Repużyńce czyli Rypuszyńce i
6. Raszków w okręgu horodenieckiego c. k. sądu pow.
7. Kułaczyn w okręgu śniatyńskiego c. k. sądu pow.
8. Bolestraszyce i
9. Bolestraszyce część w okręgu przemyskiego c. k. sądu powiatowego miejsko deleg.
10. Cieszacin mały (Cieszacinek) i
11. Kisielów w okręgu jarosławskiego c. k. sądu pow.
12. Olchowa,
13. Weremień, przyległość do Liska, i
14. Łączki, przyległość do Liska, w okręgu liskiego c. k. sądu pow.
15. Radłowice w okręgu samborskiego c. k. sądu pow. m. del.
16. Buczały z Hermanem i
17. Ryczychów w okręgu komarzańskiego c. k. sądu pow.
18. Rybno i
19. Pacyków w okręgu stanisławowskiego c. k. sądu powiatowego miejsko delegowanego.
20. Wasylków i tych części składowych tejże majętności, które wskutek uchwały lwowskiego c. k. sądu krajowego z dnia 10 marca 1877 do l. 6850 wcielone zostały do nowo utworzonego ciała pod nazwą „Zacisze“ w okręgu husiatyńskiego c. k. sądu powiatowego.
21. Pankowce w okręgu załozieckiego c. k. sądu pow.
22. Saranczuki i
23. Baznikówka w okręgu brzeżańskiego c. k. sądu pow.
24. Chorotów w okręgu bursztyńskiego c. k. sądu pow.
25. Hranki i
26. Kuty, tudzież
27. Borynicze w okręgu chodorowskiego c. k. sądu pow.
28. Dubszcze (Dobrzce czyli Dubrzce) w okręgu kozowskiego c. k. sądu powiatowego.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

1. Janów podlegających janowskiemu c. k. sądowi pow.
2. Turynka podlegających żółkiewskiemu c. k. sądowi pow.
3. Wulka zapałowska z miejscowościami Czeterboki i Szczebywilki, podlegających lubaczowskiemu c. k. sądowi pow.
4. Magierów podlegających niemirowskiemu c. k. sądowi pow.
5. Rata podlegających rawskiemu c. k. sądowi pow.
6. Repużyńce czyli Rypuszyńce i
7. Raszków podlegających horodenieckiemu c. k. sądowi pow.
8. Kułaszyn podlegających śniatyńskiemu c. k. sądowi pow.
9. Bolestraszyce podlegających przemyskiemu c. k. sądowi pow.
10. Cieszacin mały z Kisielewem podlegających jarosławskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
11. Olchowa i
12. Weremień-Łączki podlegających liskiemu c. k. sądowi pow.
13. Radłowice podlegających samborskiemu c. k. sądowi powiatowemu miejsko deleg.
14. Buczały z Hermanem i
15. Ryczychów podlegających komarzańskiemu c. k. sądowi pow.
16. Rybno i
17. Pacyków podlegających stanisławowskiemu c. k. sądowi powiatow. miejsko deleg.
18. Wasylków podlegających husiatyńskiemu c. k. sądowi pow.
19. Pańkowce podlegających załozieckiemu c. k. sądowi pow.
20. Szaranczuki z Baznikówką i Nowogroblą podlegających brzeżańskiemu c. k. sądowi pow.
21. Chorostków podlegających bursztyńskiemu c. k. sądowi pow.
22. Hranki i Kuty tudzież
23. Borynicze podlegających chodorowskiemu c. k. sądowi pow.
24. Dubszcze czyli Dobrzce podlegających kozowskiemu c. k. sądowi powiatowemu jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym byćmoże, a to:

dla posiadłości tabularnych pod I. 1, 2, 3, 4, wymienionych w tabuli krajowej c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie;

pod I. 5, 6, 7 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Kołomyi;

pod I. 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu;

pod I. 15, 16, 17 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Samborze:

pod I. 18, 19 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie;

pod I. 20 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu;

pod I. 21 do 28 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Złoczowie zaś dla posiadłości pod II. poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości, księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone. na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane [illegible] mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I. 1, 2, 3, 4 do c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie, pod I. 5, 6, 7 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I. 8 do 14 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I. 15, 16, 17 do c. k. sądu obwodowego Samborze, pod I. 18 i 19 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I. 20 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, a pod I. 21 do 28 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś co do posiadłości wyżej pod II. poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 czerwca 1879, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub rozszczeniami nie uwalnia okoliczność iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 2 kwietnia 1878.

(2768 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9110. Z dniem 16tym b. m. zaprowadza się pocztę osobową z Krakowa do Szczawnicy, z dniem 17tym takąż pocztę ze Szczawnicy do Starego Sącza a odwrotnie ze Starego Sącza na Szczawnicę do Krakowa z dniem 18tym b. m.

Od 1 czerwca b. r. zaś puszczone zostaną w ruch poczty osobowe między Lwowem a Lubliniem, tudzież między Rzeszowem a Iwoniczem.

Porządek jazdy wszystkich tych jazd ten sam co w przeszłym roku.

Tak jak zwykle tak i w tym roku między Stryjem a Skolem od 1 maja do końca września obiega poczta osobowa.

W Żegiestowie i Truskawcu z dniem 1 czerwca r. b. wchodzą w życie urzędy pocztowy na czas sezonu kąpielowego.

Co się niniejszem do powszechnej podaje wiadomości.

Z c. k. krajowej dyrekcyi poczt.
We Lwowie dnia 11 maja 1877.

(2759) **Edykt.**

L. 164. Wydział izby adwokackiej w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr. Bernard Ichheiser na listę adwokatów tej izby z siedzibą w Białej wpisany został.

Z wydziału izby adwokackiej.
Kraków dnia 9 maja 1878.

(2745) **Ogłoszenie.**

L. 1357. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że arkusze posiadania dla gminy Nehrybka wraz sprostawanymi spisami posiadłości, kopiami map katastralnych, protokołem parcelowym i protokołami dochodzeń do powszechnego przeglądu w c. k. sądzie powiatowym Niżankowicach są złożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mają być wniesione w sądzie powiatowym Niżankowicach, a to piesmnie lub ustnie; a do przeprowadzenia dalszych dochodzeń w skutek podniesionych zarzutów wyznacza się w tym sądzie dzień 25 maja 1878 na którym także u kierującego dochodzeniem zarzuty wniesione być mogą.

Niżankowice 9 maja 1878.

(2739) **Ogłoszenie.**

L. 6406, 6407. C. k. miejsko delegowany sąd powiatowy w Tarnopolu zawiadamia, iż złożone zostały u niego do powszechnego przejrzenia arkuszy posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hypotecznej dla gminy katastralnej Zabojki i Czumale.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mają w sądzie tutejszym do dnia 21 maja 1878, w którym to dniu dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Tarnopol dnia 7 maja 1878.

(2751) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 30ten April 1878, Zl. 12209 und 12212, die Weiterverbreitung der Zeitschrif „Budoucnost" Nr. 8 vom 24 April 1878 wegen des Artikels „Neco o prostituci a kdyas pomine" nach § 302 St. G. und wegen des Artikels „V Rusku je živo" nach § 305 St. G., dann der Zeitschrift „Kolinské noviny" Nr. 33 vom 27 April 1878 wegen des Artikels „S Rakouskem nikdo" nach § 65 a St. G. verboten.

(2727) **Ogłoszenie.**

L. 17708. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Towarzystwo zaliczkowe urzędników pocztowych we Lwowie z nieograniczoną poręką zarejestrowane" dnia 30 marca 1878 w rejestr Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych Tom. I p. 66 n. 22/1 wpisaną została i przytem uwidoczniono że:

a) Towarzystwo to zawiązało się na podstawie statutu z dnia 12 marca 1878.

b) przedmiotem Towarzystwa jest dostarczać członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków,

c) czas trwania jest nieograniczony,

d) zarząd Stowarzyszenia sprawuje Dyrekcya z trzech członków złożona w której skład wchodzą

pp. Adam Bułharyn c. k. oficyał poczty jako Dyrektor,
„ Leopold Korytowski jako kasyer,;
„ Adolf Schmidt jako kontrolor;
„ Saturnin Roszko Bogdanowicz c. k. asystent pocztowy jako zastępca Dyrektora;
„ Józef Olszewski oficyał poczty jako zastępca kasyera;
„ Oskar Payersfeld jako zastępca kontrolora.

a) Wszelkie ogłoszenia od Stowarzyszenia tego pochodzące umieszczane będą w jednym z codziennych politycznych dzienników krajowych wychodzić będą pod firmą Towarzystwa. zaproszenia zaś na ogólne zgromadzenia, mogą pochodzić od Rady zawiadowczej w którym to razie podpisani będą, Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego urzędników pocztowych we Lwowie z nieograniczoną poręką zarejestrowanego.

Prezes Heuryk Glazarewicz
Sekretarz Apolinary Górnicki

f) za wszelkie zobowiązania się Stowarzyszenia względem osób trzecich odpowiadają wszyscy członkowie solidarnie całym swoim majątkiem, według postanowień § 53 i dalszych ustaw z dnia 9 kwietnia 1873 nr. 70 dz. u. p. i że do ważności zobowiązania potrzeba obok firmy podpisów wszystkich trzech członków Dyrekcyi,

g) udziały członków wynoszą najmniej 30 zł. w. a. a najwięcej 500 zł. w. a. i mogą być opłacone od razu po przystąpieniu do Towarzystwa lub też miesięcznemi wkładkami najmniej po 50 ct. w. a.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego
Lwów dnia 13 kwietnia 1878.

(2717 1—3) **Edykt.**

L. 3192. C. k. sąd powiatowy ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Picele i Mendla Kriegera przeciw Franciszkowi Angele, Lizecie Angele i małoletniej Maryi z Angelów zamężnej Ganz pto 223 złr. a. w. z pn. wniósł Franciszek Angele pod dn. 16 lutego 1876 l. 496 podanie o unieważnienie postępowania w powyższym procesie o ile takowe dotyczy małoletniej Maryi zamężnej Ganz — wskutek którego to podania wyznaczono termin do rozprawy. lecz takowa z powodu przeniesienia się egzekutów i niewiadomego miejsca pobytu tychże upadła. Ponieważ chodzi także o załatwienie protokołu grabieży wedle treści którego Alojzy Ganz w zastępstwie swej żony Maryi Ganz złożył do depozytu sądowego kwotę 64 złr. a. w. — i obie sprawy są przedmiotem jednej rozprawy — przeto wywa się niewiadomych z miejsca pobytu Franciszka Angele, Lizeta Angele i Alojzego Ganza aby do rozprawy w dniu 18 lipca 1878 o 9 zrana stanęli lub pełnomocnika oznaczyli, gdyż inaczej rozprawa odbędzie się z ustanowionym dla nich kuratorem ad actum w osobie tutejszego c. k. notaryusza p. Klemensiewicza.

Grybów 31 grudnia 1877.

(2729) **Ogłoszenie.**

L. 18359. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że firma „Chaim Wolf Taube & Comp." dla wyrobu wódki w Boratynie i wypasu bydła w rejestr handlowy dla firm spółkowych dnia 4 kwietnia 1878 z tym dodatkiem została wpisaną że spółka ta rozpoczęła czynności swoje handlowe dnia 1 stycznia 1878 z siedzibą w Boratynie i że osobiście odpowiedzialnymi spólnikami są Chaim Wolf Taube mieszkający we Lwowie, Abraham Taube zamieszkały w Krystynopolu, tudzież że prawo firmowania posiada Chaim Wolf Taube i prokurzysta Simche Taube w Krystynopolu, Abraham Taube zaś od firmowania jest wykluczony.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.
Lwów dnia 13 kwietnia 1878.

(2706 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1230. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 4915 złr. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż folwarku Buchenheim w Trościańcu położonego dłużników Daniela i Elżbiety Brubacher własnego w dniu 24 czerwca 1878, w dniu 22 lipca 1878 i w dniu 19 sierpnia 1878, zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 10000 złr. wyprowadzona. zakład wynosi 1000 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd obwodowy
Przemyśl 20. marca 1878.

(2714 1—3) **Edykt.**

L. 3612. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości:

I. że projekty nowych ksiąg gruntowych dla następujących gmin katastralnych:

Tresna czyli Trześnia, Czernichów, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu,
Pławy część I., Harmenze. Rajsko, w okręgu sądu powiatowego w Oświęcimiu.
Chrząstowice, Łaczany. w okręgu sądu powiatowego w Wadowicach,
Glisne, w okręgu sądu powiatowego w Limanowej,
Modlnica, Modlniczka, w okręgu sądu pow. w Krzeszowicach,
Biecz, Turza, Staszkówka w okręgu sądu pow. w Gorlicach,
Chomranice, Łęka, Kąty, w okręgu sądu del. miej. w Nowym Sączu,
Brzyszczki, Szebnie, Jareniówka, Hankówka, w okręgu sądu pow. w Jaśle,
Wielopole Moszczyńskie, w okręgu sądu pow. w Dąbrowie,
Piątkowiec, Wola Mielecka, w okręgu sądu pow. w Zasowie,
Drabinianka z miejscowością Podpramie. w okręgu sądu delegowanego miejskiego w Rzeszowie,
Korabina, w okręgu sądu powiatowego w Nisku;
Mikołajowice, z miejscowością Sierakowice, Smigno z miejscowością Marszówka, w okręgu sądu d. m. w Tarnowie,
Koniuszowa, Korzenna z miejscowością Swiegocin, Wojnarowa, w okręgu sądu powiat. w Grybowie,
Huta Komorowska, w okręgu sądu powiat. w Tarnobrzegu,
Borówna w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

II. że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości dworskich w gminach katastralnych:

1. Pierzchowiec vel Pierzchowice, w okręgu sądu pow. w Niepołomicach,
Międzybrodzie ad Lipnik, w okręgu sądu pow. w Białej,
Spytkowice, w okręgu sądu powiat. w Wadowicach,
Poremba z miejscowością Uszwica w okręgu sądu powiat. w Wiśniczu,
Kobiernice, w okręgu sądu powiatowego w Kętach,
Zelczyna i Facimiech, w okręgu sądu pow. w Skawinie,
Łobzów, w okręgu sądu del. miejs. w Krakowie.
Nowa Góra, Modlnica i Modlniczka w okręgu sądu pow. w Krzeszowicach;
a względnie wszystkich ad 1 w okręgu sądu krajowego w Krakowie położonych;

2. Malawa, w okręgu sądu del. miejs. w Rzeszowie,
Bojanów, w okręgu sądu powiatowego w Nisku;
a względnie obu ad 2 w okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie położonych;

3. Sikorzyce i Sikorzyce część w okręgu sądu pow. w Dąbrowie,
a względnie w okręgu sądu obwodowego w Tarnowie położonych. według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dz. u. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe i nowe wykazy tabularne poczynając od dnia 25 maja 1878 uważane będą, a od tegoż dnia wolno je przeglądać w sądach właściwych, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej. jedynie przez wpisanie do tych ksiąg lub wykazów mogą być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych, sąd krajowy wyższy wzywa:

ad I a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,

b) wszystkich. którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały;

ad II odnośnie do wykazów tabularnych osoby ad a) powyżej wymienione, aby z temi prawami zgłosiły się do właściwego sądu powiatowego, a względem posiadłości dworskich ad 1, 2, 3, do właściwego sądu kolegialnego najdalej do dnia 30 czerwca 1879, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu, jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze gruntowej lub wykazie tabularnym zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej. w miejsce której nowa księga hipoteczna wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 17 kwietnia 1878.

(2698) **Ogłoszenie.**

L. 53394. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż na dniu 8 października 1877 firma: „Lemberger Kohlenimport-Geschäft „Hugo Freund" w rejestrze handlowym wykreśloną została.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.
Lwów dnia 9 października 1877.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni W. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.